Nr. 118 | Poniedziałek, 1 maja 1933 | Rok 123

# GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

| Ceny prenumeraty we Lwowie: | Telefony: | ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: | CENA NUMERU | Ceny ogłoszeń: |
|---|---|---|---|---|
| bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5·— <br> z dostawą do domu . . . . . . . zł. 5·30 <br> na prowincji: <br> z przesyłką pocztową . . . . . zł. 5·30 <br> za granicą . . . . . . . . . . zł. 8·— | REDAKCJI 27, 71-02 <br> ADMINISTRACJI 14-27. | LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. <br> Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. <br> Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. | 20 gr. | Za 1 wiersz milimetr. (6⅓ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej |


W. BARANOWSKI

# Państwo nie może żyć frazesami...

Jedna z cech zasadniczych wszelakiej demagogji jest rozrzucanie na wszystkie strony dźwięcznych słów, któremi karmi się celowo gawiedź. Plew od ziarna zdrowego tłum bezkrytyczny nie odróżnia, korzystają więc z tego wszyscy, co pragną wślizgnąć się w jego łaski i zdobyć jego zaufanie. Aplikują mu gotowe, pięknie brzmiące, pozornie pełne treści, w gruncie rzeczy nic nie mówiące formułki. Jakie będzie ich działanie na dalszą metę, to posługujących się niemi nie obchodzi. Grunt, żeby doraźnie olśniewały i porażały umysły. To stanowi podstawy zacnego kunsztu „politykowania", obliczonego na „sukces", nie liczącego się z istotnym sensem i pożytkiem.

Taki „sukces", takie powodzenie u „maluczkich", byle jak najliczniejszych, jest wiecznem upragnieniem endecji, zmierzającej „do sławy grodu" po szczeblach, nie przynoszących jej szczególnego zaszczytu... Nie zwykłem obwijać swoich myśli w bawełnę — przeto pytam, co stałoby się z całą olbrzymią hecą „narodową", gdyby zabrakło ludzi, których brać można na lep czczych frazesów?! Ale takich, na szczęście dla naszych „narodowców", nie zabraknie tak prędko. Dojrzałość i uświadomienie polityczne nie postępują szybko. Zanim osiągną poziom należyty — długo jeszcze zapewne, drwiąc z odpowiedzialności dziejowej, będzie można żerować na zamiłowaniu umysłów niewybrednych i ciemnych do szumnych haseł bez istotnej treści.

Jedno z tego rodzaju „zawołań" politycznych uważał za stosowne przypomnieć swym, nie wiem, czy nazbyt licznym, ale napewne bardzo „wdzięcznym", słuchaczom organ lwowski t. zw. „narodowego" obozu, t. j. zespołu, dorabiającego się wpływów dzięki grze na najelementarniejszych wyobrażeniach i instynktach. Obóz ten trzyma nad umysłami opanowanych przez się dziwną straż: broni je od jakiegokolwiek powiewu współczesności. Utrzymuje je w pojęciach i nastrojach tych czasów, kiedy stare, rzadko zmieniane, onuce szlacheckie zastępowały skarpetki.

Cała „ideologja" endecka do tej odnosi się epoki. Cała ma coś z mentalności Radziwiłła „Panie kochanku" i z fanfar i z wiwatów jego nadwornej dragonji. Niestety, Polska nie Nieśwież XVIII-go wieku, a społeczeństwo dzisiejsze nie bezmyślne podpite szaraczki z okresu rozbiorów. Dlatego też interes „narodowy" nie idzie już tak świetnie, jakby szedł pewnie za dawnych „dobrych", ciemnych i bałagulskich czasów. Dziś ten i ów, choć to z niejaką złączone fatygą, zada sobie niekiedy trud przemyślenia formułek, jakie mu, przy huku patrjotycznych moździerzy, podają do wierzenia. I gdy hałas, sztucznie robiony dookoła nich, zmilknie — staje przed dziwną próżnią słów, z których nic nie wynika. Nie... stanowczo — tromtadracją polityczną i sypaniem ludziom piasku w oczy daleko się już nie zajedzie. Miljony ludzi lub więcej używających na codzienne potrzeby rozumu — nabrały fatalnego nałogu zastanawiania się nad wszystkiem.

Zastanowią się też bezwątpienia i nad świeżo wznowionym na ulicy Mochnackiego okrzykiem endeckim tak cudnie, tak wszechwładnie, tak uroczyście brzmiącym: „Gospodarzem Państwa polskiego musi być jedynie i wyłącznie Naród polski". W tej katarynkowej politycznej piosence jedno dziwi, że „Państwo" pisze się przez P duże. Jest to już wielki krok naprzód dla działających zwykle z sentymentu, z „przekonań" i z „zasady" na przekór Państwu, w jego dzisiejszem rozumieniu przynajmniej.

Ogłaszanie Państwa jako wyłączny teren rządów jednej tylko, choćby najliczniejszej części ludności, jest też robieniem mu naprzekór.

Bowiem Państwo dzisiejsze to nie lokal, należący do kogoś jednego, w najlepszych rozpartego komnatach i pozwalającego jedynie, z łaski niby, tym lub owym gdzieś tam zalegać kąty. Państwo w jego współczesnem pojmowaniu to wielka i zarazem bardzo złożona rzecz. To kooperatywa wszystkich, dosłownie wszystkich, jego obywateli, korzystających z tych samych praw i ponoszących te same obowiązki. Państwu musi przyświecać jedna przewodnia myśl, ale ta myśl, im bardziej stanowi myśl powszechną całej jego społeczności — tem bardziej bliska jest siły tworzenia. Państwo z „narodowością panującą" jest dziś absurdem. O takiem państwie opowiadać można na Łyczakowie, ale w śródmieściu nie wypada. Tu już obowiązują pojęcia bardziej „dzisiejsze"... no, i większa w stosunku do słuchaczów względność... Boć jednak każdy i słyszał i czytał już przedtem coś nie coś. I ma jakie takie wyobrażenia własne.

Pośród tych wyobrażeń utrwaliła się ta prawda niewątpliwa, że w zdrowej organizacji państwowej niema oddawna miejsca na obywateli drugiej klasy. Przywilejem wszystkich musi być polityczne równouprawnienie i polityczna współrzędność. I to nietylko z pobudek humanitarnych, że tak rzekę... I z pobudek praktycznych... Komu bowiem odmawia się jakiejść chociażby cząstki praw, przysługujących innym — tego czyni się zdeklarowanym Państwa wrogiem. Takim wrogiem niewątpliwym Rosji i Prus byliśmy zbyt niedawno — z tych właśnie przyczyn — sami, więc prawdę tę wypisaną mamy jeszcze na własnej skórze. Ale endecka skóra szybko widać zarasta, jeśli język publicznie głosi zasady tak wątpliwe.

„Gospodarzem Państwa polskiego musi być jedynie i wyłącznie Naród polski"... Nieprawda... Gospodarzem w tym wielkim domu zbiorowym ma prawo i powinien być każdy, kto użytecznym jest i ze wszech miar lojalnym jego mieszkańcem. I praw do „gospodarstwa" tego pozbawić nikogo, bez słusznej przyczyny, nie wolno. Choćby dlatego, że ów współudział w gospodarowaniu zobowiązuje, zbliża, łączy, utożsamia w celach, uszlachetnia. Są dwie alternatywy: w Państwie albo się każdy równouprawnionym gospodarzem czuje, albo zaledwie tolerowanym przybłędą... Tertium non datur... Tak jest... i inaczej być nie może. Na nic tu nie przydadzą się teorje „państwa narodowego" w przeciwstawieniu do „państwa narodowościowego". Jede Theorie ist grau... Jest nią też owo rozróżnianie pomiędzy dwoma temi zasadniczo niby odmiennemi rodzajami organizacji państwowych. Życie zbiorowe ma wszędzie jedną i tę samą logikę polityczno-moralną. W każdem państwie są tylko dwa rodzaje obywateli: jedni cenią sobie przynależność do niego i poczuwają się do odpowiedzialności za losy jego i pomyślność, inni są mu zdecydowanie nieprzychylni, nawet gdy nieprzychylność tę skrywają pod maską obojętności. Lecz są to rzeczy zazwyczaj indywidualne. Indywidualnie też wobec tych dwóch rodzajów członków swych zachowywać się musi społeczeństwo państwowe. Nie ograniczając jednak zgóry w prawach nikogo. Bo to nie byłoby ani sprawiedliwe, ani rozumne, ani słuszne. Przeciwnie, byłoby działaniem nieopatrznem na szkodę państwowej całości.

Interesów i zagadnień państwowych nie można traktować emocjonalnie. Wszystko tu musi być oparte na zasadzie dobrego rachunku, który — tak się to dziwnie składa — pokrywa się najczęściej z normami etycznemi. Lekceważyła je nacjonalistyczna Rosja, odsądzając od istotnego współobywatelstwa „inorodców" i przez to w dużym stopniu upadła. Gospodarować chcieli w niej „jedynie i wyłącznie" rosjanie, czyli właściwie ci, co na ciasnym patrjotyźmie mas własne opierali karjery. I dogospodarowali się

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

# P. Minister Beck w Belwederze.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 29 kwietnia. (Sz) P. Marszałek Piłsudski przyjął dziś Ministra Spraw Zagranicznych Józefa Becka. Konferencja trwała blisko 2 godziny.

# Sytuacja na Dalekim Wschodzie
## zaostrza się z każdą chwilą.

**Warszawa**, 29 kwietnia. (PAT) Z Paryża donoszą: Polityczne koła francuskie są poważnie zaniepokojone wiadomościami, nadchodzącemi z Dalekiego Wschodu, o utworzeniu się jednolitego żółtego frontu chińsko-japońskiego i zaostrzaniu się stosunków japońsko-sowieckich. Jak donoszą z Dalekiego Wschodu, ambasador sowiecki w Chinach, Bogomołow, były poseł sowiecki w Warszawie, rozwija gorączkową działalność, aby przeciwdziałać niebezpieczeństwu utworzenia frontu chińsko japońskiego i utrzymać pokój na Dalekim Wschodzie.

Z Moskwy donoszą: „Izwiestia" zamieszczają depeszę z Chabarowska o sytuacji w Mandżurji p. t. „Japończycy przygotowują się do prowokacji". Wiadomości, nadesłane z Chabarowska, wywołują poważne zaniepokojenie co do sytuacji na kolei wschodnio-chińskiej. Rząd japoński jest odpowiedzialny za interesy Sowietów na kolei wschodnio-chińskiej. ZSSR ma nadzieję, że rząd japoński w porę otrzeźwi Mandżurów i nie pozwoli na pogwałcenie umowy w sprawie kolei wschodnio-chińskiej.

**Charbin**, 29 kwietnia. (PAT) Oddziały sowieckie koncentrują się w pobliżu granicy Man-Dżu-Ko. Wedle wiadomości, ogłoszonych w tutejszych dziennikach chińskich, zmobilizowane zostały po stronie sowieckiej rezerwy, ludność zaś otrzymała polecenie przygotowania się na wszelkie ewentualności.

Władze sowieckie poinformowały podobno władze państwa mandżurskiego, że Związek Sowietów jest jedynym właścicielem wschodnio-chińskiej linji kolejowej, i że pretensje co do wspólnoty własności są sprzeczne z układami z r. 1924.

# Rozruchy farmerów w Stanach Zj.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 29 kwietnia. (G) Z Nowego Jorku donoszą, że w stanie Jowa doszło w kilku miejscowościach do krwawych rozruchów farmerów na tle egzekucyj majątkowych. W miejscowości Lemars farmerzy usiłowali zlynczować komornika. W innej miejscowości 500 chłopów napadło na 50 policjantów, 14 policjantów odniosło ciężkie rany.

Gubernator stanu Jowa ogłosił stan wojenny w 5 okręgach. Gwardja narodowa, uzbrojona w karabiny maszynowe przywraca porządek w miejscowościach, gdzie wybuchły rozruchy.

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej.)

zbiorowego zabójstwa w Ekateryn burgu... To był „stinno ruskich" teorji i poczynań wynik jedyny. Pozatem z „inorodców" każdy poszedł w swoją stronę — w państwie rosyjskiem mogli byli bowiem tylko płacić podatki, dorabiać się lub cierpieć. „Gospodarować" w niem nie było im wolno. Czuli mu się więc obcy. Takie muszą być zawsze wyniki haseł demagogicznych, rozpowszechnianych w celu zyskania taniej popularności. Nie przeczę, że endecja jeszcze czas jakiś na hasłach tego rodzaju może robić polityczne „kokosy". Kokosy te mogą drogo jednak kosztować Polskę. Będą bowiem śród ośmiu zgórą miljonów mniejszości narodowych utrzymywały wrażenie, że w Polsce nic ich nie czeka, prócz wiecznej jedynie podrzędności i będzie ich zniechęcała do Polski.

Cóż z tego, że tego rodzaju tendencje jaknajdalsze są rządom obecnym, widzącym chętnie użytecznych współtwórców przyszłości państwowej w każdym, kto jej swą pracę i swą wiarę niesie! Cóż z tego, że „program pozytywny" jest dziś szczerym wyrazem stosunku Rzeczypospolitej do każdego z żyjących w niej plemion. Nawoływania i przechwałki niedorzecznego szowinizmu szkodzą nam niepomiernie. Usiłują bowiem posiać waśń, wrogość, podejrzliwość — i to im się udaje niekiedy. A zaś w morzu wrogości nawet „jedyne i wyłączne" gospodarowanie endecko-narodowe skończyć by się w naszych warunkach musiało katastrofą. Przeto lepiej nie udawać narodu — imperatora... Natomiast uczyć się dla wielkich celów żyć z innymi. To będzie z większym pożytkiem dla Polski. Przewaga liczebna sama da nam i przewagę wpływów w kraju. Zapożyczać się akurat znów na gwałt „programowo" w potsdamskiej kirsze Polska nie potrzebuje. Niech tam sabie prochy tyranów pruskich spoczywają w pokoju.

### MINISTER HUBICKI W POZNANIU.

**Warszawa,** 29 kwietnia. (PAT) Minister Opieki Społ. dr. Hubicki wyjechał dziś do Poznania na uroczystość poświęcenia sztandaru miejscowego oddziału P. O. W.

# Pełnomocnictwa dla Prezydenta R. P.

## Ustawa o pełnomocnictwach ogłoszona w Dzienniku Ustaw

**Warszawa,** 29 kwietnia. (PAT) „Dziennik Ustaw Rzplitej" Nr. 29 z d. 29 kwietnia 1933 r. zawiera m. i. ustawy z dnia 14 marca 1933 w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o godłach i barwach państwowych oraz oznakach i pieczęciach, ustawę z dnia 15 marca o szkołach akademickich, ustawę z dnia 25 marca o uposażeniu Prezydenta Rzplitej do wydania rozporządzeń z mocą ustawy, dalej ustawę z dnia 24 marca o nadzwyczajnej daninie majątkowej i ustawę z dnia 28 marca 1933 r. o utworzeniu urzędów rozjemczych dla spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich.

# Polskie Radjo żąda w Berlinie

## zaniechania antypolskiej propagandy radjowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa,** 29 kwietnia. (Sz) Dyrekcja Polskiego Radja wystosowała do władz radjowych w Berlinie pismo, którem zażądała zaniechania nadawania przez stacje niemieckie przemówień i wystąpień mających charakter zaczepny wobec Polski.

Polskie Radjo powołało się przytem na postanowienia polsko-niemieckiej konwencji, która nałożyła na obie strony obowiązek ścisłego przestrzegania, aby stacje nadawcze nie służyły celom propagandy przeciw stronie drugiej i nie dopuszczały do wystąpień o carakterze politycznym, zawierającym cechy napaści na stronę drugą.

Władze polskie przestrzegały tej konwencji, natomiast w Niemczech, zwłasza po dojściu do władzy Hitlera, radjostacje stały się narzędziem propagandy antypolskiej.

Na żądanie zaniechania tej propagandy władze radjowe niemieckie nie udzieliły w ciągu 2 tygodni odpowiedzi i kontynuują wrogą Polsce propagandę.

W tym stanie rzeczy dyrekcja Polskiego Radja wystosowała telegram do Radja niemieckiego w Berlinie, w którym w sposób stanowczy domaga się definitywnej odpowiedzi na pismo z 13 bm.

Wobec tendencji ignorowania słusznych żądań Radja Polskiego przez kontrahenta niemieckiego, należy oczekiwać, że strona polska zastosuje środki odwetowe wobec metod propagandy radjowej niemieckiej.

# Wielka katastrofa kolejowa

## w Czechosłowacji.

**Praga,** 29 kwietnia. (PAT) Dziś w nocy w północno-wschodnich Czechach, na stacji Bankov, zderzył się pociąg pospieszny z wagonami znajdującymi się na torze. Wskutek zderzenia 57 osób zostało rannych, w tem 10 ciężko. Jeden z rannych zmarł w szpitalu. Przyczyna katastrofy była jak się zda je złe nastawienie zwrotnicy.

# Bohaterski górnik.

**Lille,** 29 kwietnia. (PAT) Przy zawaleniu się korytarza podziemnego na przestrzeni 12 metrów w kopalni Haillicourt, 4 robotnicy polscy zostali zasypani. Dwóch zdołało się uratować innem przejściem, lecz dwaj pozostali znaleźli się pod gruzami.

W zorganizowanej niezwłocznie akcji pomocy odznaczył się Polak Waliński, który z narażeniem życia spuścił się na dno kopalni na sznurach i wyratował od śmierci jednego z górników. Drugiego wydobyto dopiero po 24 godzinach.

# Herriot i Paderewski w drodze do Europy.

**N. Jork,** 29 kwietnia. (PAT) Herriot uczestniczył dzisiaj rano w uroczystości złożenia kamienia węgielnego gmachu „Francja" w Rockefeller Center. W południe Herriot na pokładzie „Il de France" odpłynął do Europy.

Tym samym parowcem odjechał Paderewski, któremu wczoraj rektor New York Univercity wręczył dyplom honorowego doktora.

# Eksperci w sprawach Gdańska obradują w Londynie.

**Londyn,** 29 kwietnia. (PAT) W Londynie trwają obecnie narady specjalnego komitetu ekspertów, powołanych przez Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku celem zrewidowania umowy warszawskiej z roku 1921, która wygasła w roku 1931. Narady te odbywają się pod przewodnictwem eksperta angielskiego Carra.

Celem ewentualnego złożenia wyjaśnień, bawią w Londynie: radca Łubieński, kierownik referatu gdańskiego MSZ z ramienia Polski i p. Ferder, szef wydziału zagranicznego senatu z ramienia Gdańska. Również w powyższej sprawie przebywa w Londynie pełniący obowiązki Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku Rosting.

# W przeddzień otwarcia Targów Poznańskich.

**Gdynia,** 29 kwietnia. (PAT) Dziś rano przybył do Gdyni Minister Przem. i Handlu dr. Zarzycki. Tym samym pociągiem przybył Wiceminister Nakoniecznikow-Klukowski. Min. Zarzycki dziś wieczorem udał się do Poznania na uroczystość otwarcia Targów Poznańskich.

**Warszawa,** 29 kwietnia. (PAT) Dziś wyjeżdża na Targi Poznańskie wycieczka dziennikarzy zagranicznych.

# Gorgonowa skazana na 8 lat więzienia.

Kraków, 30 kwietnia

Dzisiejsza rozprawa rozpoczęła się około godz. 10 rano. Przewodniczący oddaje głos trzeciemu obrońcy Gorgonowej, dr. Axerowi ze Lwowa, który wśród ogólnej ciszy zaznaczył na wstępie, że po raz trzeci w przeciągu roku ma zaszczyt przemawiać do sądu w obronie Gorgonowej. W dalszym ciągu obrońca atakuje ławę przysięgłych we Lwowie, odnosząc do niej słowa Ewangelji „Patrząc nie widzieli, słuchając nie słyszeli". Między ławą przysięgłych lwowską a obrońcą istniała zapora, której nie mógł przełamać. Z kolei mówca podkreśla, że we Lwowie w sprawie Gorgonowej rozwinęła się taka orgia sensacyj, że ulica wydała wyrok skazujący na Gorgonową, zanim sprawa jej weszła do sądu. Nic więc dziwnego, że Najwyższy Sąd przychylając się do wniosku obrońców, przekazał tę sprawę sądowi krakowskiemu, aby sprawa jej zwolniona została od niezdrowych oparów.

## Ostatnie słowo oskarżonej.

Mowa dr. Axera wywołała zrozumiałe wrażenie na audytorjum, przyczem po jej zakończeniu rozległy się na galerji oklaski.

Po przerwie, która trwała do godziny 1.10 popoł., zabiera głos w swojem ostatniem słowie oskarżona.

Osk. Gorgonowa: **Panowie sędziowie przysięgli. Jestem niewinna. Nie popełniłam tej zbrodni, ani też nie mam z nią nic wspólnego. Nigdy w życiu nikomu krzywdy nie wyrządziłam, a tem mniej temu dziecku, któremu miałam zastąpić matkę. Zwłaszcza, że dziecko to było przez los najwięcej pokrzywdzone. Czy mogłam mu... Zastanówcie się nad losem moim i moich dzieci, jeżeli sami macie dzieci. Dzieci moje, a zwłaszcza najmłodsze, dzisiaj już nie mają ojca. A czyż miałyby nie mieć także matki?**

Sędziowie przysięgli udają się — po krótkiem pouczeniu, udzielonem przez przewodniczącego — na naradę.

Pytań postawiono im trzy: 1) w kierunku zabójstwa umyślnego (morderstwa), 2) w kierunku rozeznania psychicznego oskarżonej w czasie zabójstwa, 3) co do winy lub niewinności oskarżonej. Tu następuje nieoczekiwany ewenement.

## Żądanie dodatkowego pytania.

Przysięgli o godzinie 3-ciej powracają na salę, poczem zwierzchnik ławy przysięgłych zawiadamia o postanowieniu ławy, która domaga się od Trybunału postawienia dodatkowych pytań:

4-te pytanie, na wypadek potwierdzenia pytania pierwszego i zaprzeczenia 2-go i 3-go: „Czy oskarżona popełniając czyn, określony pytaniem 1-em, działała pod wpływem silnego wzruszenia?

5-te pytanie, na wypadek potwierdzenia pytania 1go i zaprzeczenia 2-go i 3-go, a potwierdzenia 4-go: „Czy oskarżona w chwili popełnienia czynu, określonego pytaniem 1-szem i 4-tem z powodu zakłócenia czynności psychicznych nie mogła rozpoznać znaczenia czynu lub pokierować swem postepowaniem?

Pytanie 6-te i ostatnie, na wypadek potwierdzenia pytania 1-go, zaprzeczenia 2-go i 3-go, potwierdzenia 4-go i zaprzeczenia 5-go: „Czy oskarżona winna jest, że w nocy z 30 na 31 grudnia w Łączkach ad Rzesna Polska pod Brzuchowicami zabiła pod wpływem silnego wzruszenia ś. p. Elżbietę Zarembiankę, uderzywszy ją kilkakrotnie twardem narzędziem w głowę?

## Werdykt sędziów przysięgłych.

Po uzupełnieniu pytań, stosownie do prośby sądu przysięgłych, sędziowie przysięgli udali się na naradę.

O godz. 6.15 ogłoszony został następujący werdykt sędziów przysięgłych:

Na 1. pytanie odpowiedzieli sędziowie przysięgli 12 głosami: tak, na 2-gie pytanie 12 głosami: nie, na 3-cie 12 głosami: nie, na 4-te pytanie 12 głosami: tak, na 5-te 12 głosami: nie, na 6-te 12 głosami: tak.

Po ogłoszeniu werdyktu sędziów przysięgłych Trybunał udał się na naradę.

## Wyrok.

O godz. 7.15 przewodniczący Jendl ogłosił wyrok. Na mocy art. 225 poz. 2 k. k., Małgorzata Gorgonowa skazana została na 8 lat więzienia, z zaliczeniem aresztu śledczego.

Obrońca dr. Axer zapowiedział zgłoszenie kasacji.

# Kronika telegraficzna.

**Ministerstwo lotnictwa powstało w Niemczech.** Z Berlina donosi PAT: Gabinet Rzeszy przyjął do wiadomości zarządzenie prezydenta Hindenburga, mocą którego komisarjat Rzeszy do spraw lotnictwa zamieniony został na ministerstwo lotnictwa. Tekę tę powierzono dotychczasowemu komisarzowi spraw lotnictwa, premjerowi pruskiemu Goeringowi.

**Tragiczny koniec raidu lotniczego.** Z Rzymu donosi PAT: W miejscowości Protomagno w pobliżu Florencji znaleziono szczątki samolotu, obok zaś zwęglone zwłoki lotnika. Z inicjałów wymalowanych na aparacie rozpoznano samolot lotnika Hincklera. Jak wiadomo, Hinckler zaginął przed dwoma miesiącami podczas raidu Londyn—Australja, w którym brał udział.

**Eksplozja w centrum Budapesztu.** Z Budapesztu donosi PAT: Nieznani sprawcy wysadzili w powietrze budkę telefoniczną, znajdującą się na jednej z najbardziej ożywionych ulic w śródmieściu. Policja przypuszcza, że zamach został dokonany przez komunistów.

## Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 29 kwietnia. (PAT.) Prawdopodobny przebieg pogody do wieczora dnia 30 bm. W całym kraju zachmurzenie zmienne, malejące, miejscami zanikający opad.

Temperatura we Lwowie w dniu 29 kwietnia wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barometryczne 729.50 temperatura +5.8, o godz. 1 w poł. ciśn. barom. 729.39 temp. +9.7, o godz. 9 wieczór ciśn. barom. 729.31 temp. +7.4 stopni.



## Amnestja dla Thorntona i Mac Donalda?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa,** 29 kwietnia. (G) Z Moskwy donoszą: W dniu 1 maja ma być ogłoszona amnestja dla przestępców politycznych. Należy przypuszczać, że w dniu tym będą uwolnieni z więzienia obywatele brytyjscy inż. Thornton i Mac Donald.

—o—

## Wyrok na separatystę chorwackiego.

**Białogród,** 29 kwietnia. (PAT) Trybunał ochronny państwa ogłosił dziś w południe wyrok w procesie przywódcy rozwiązanego chorwackiego stronnictwa chłopskiego, Maczka. Trybunał skazał Maczka na 3 lata więzienia za współudział w zredagowaniu i rozpowszechnianiu w Zagrzebiu odezwy, domagającej się przywrócenia sytuacji z r. 1918, tj. odłączenia pewnej części terytorjum jugosłowiańskiego. Maczkowi w więzieniu przysługiwać będzie prawo przestępcy politycznego.

# „Niemcy muszą być trzymane w szachu przez sąsiadów".

**Londyn,** 29 kwietnia. (PAT) „Times" pisze, że dla utrzymania pokoju w Europie nie pozostaje nic innego jak trzymać Niemcy w stałym szachu przez sąsiadów. Po doświadczeniach poczynionych w ciągu ostatnich 10-ciu lat, nie byłoby rozsądnem czekać na powrót umiarkowanych rządów w Niemczech, ponieważ nie można być pewnym, że nowa rewolucja nie przekreśli takiego rządu.

Należy się liczyć z Niemcami takiemi, jakiemi są one dzisiaj. Nic bardziej w Niemczech lepiej nie popłaca, jak powodzenie. Tem się tłumaczy przystąpienie Niemców do Hitlera już po dojściu jego do władzy.

W dalszym ciągu „Times" przypomina rozmowy Papena z Newtonem, którego wicekanclerz Papen usiłował przekonać, że winę wszystkiego ponoszą traktaty pokojowe, odwołując się do opinji całego świata, który ma być tego samego zdania.

„Świat nie doszedł bynajmniej do takich wniosków — pisze „Times", a Hitler grubo się myli, gdy sądzi, że zdoła wmówić w świat swoje przekonania".

W rzeczywistości, pogląd, że traktat Wersalski jest niesprawiedliwy, utrzymywany był poza granicami Niemiec tylko przez stosunkowo małą grupę inteligentów i pacyfistów, których obecnie Niemcy, tak gwałtownie prześladują. Wkońcu dziennik stwierdza, że traktaty pokojowe są sprawiedliwe, a nienaruszalność ich jest gwarancją pokoju w Europie.

**Nowy Jork,** 29 kwietnia. (PAT) „Herald Tribune" omawiając zagadnienie rewizji granic pisze, że przed dojściem Hitlera do władzy, demokratyczna opinja publiczna sympatyzowała z żądaniami Niemiec, ale duch hitlerowski położył kres możliwości jakiejkolwiek pokojowej rewizji granic. W żadnem demokratycznem państwie nie podniósł się ani jeden znaczący głos, któryby sugerował, że sprawa pokoju może być posunięta naprzód drogą oddania choćby jednego człowieka pod obcas hitlerowski. Sprawa pokoju jest dzisiaj identyczna z utrzymaniem status quo. Jedyny pokój możliwy jest w dzisiejszej Europie a mianowicie ten, który utrwalił istniejące granice.

## Ponowna zniżka dolara.

**Warszawa,** 29 kwietnia. (PAT) Ponowna znaczniejsza zniżka dolara, która ujawniła się w dniu wczorajszym przy zamknięciu giełdy nowojorskiej około godziny 22 według czasu europejskiego, miał miejsce również i dziś na giełdach europejskich.

Notowania dewizy amerykańskiej spadły od wczoraj w Zurychu z 4'71 i pół na 4'58, w Paryżu z 23'05 na 22'45. W Londynie za 1 funt notowano wczoraj przy wypłatach na Nowy Jork 3'72 i pięć ósmych, dzisiaj 3'84 i trzy czterdzieste.

Bank Polski płacił dziś rano za dolary 7'95, wczoraj 8'05, funt również zniżkował, jednak w mniejszym stopniu. Dewizę londyńską notowano w południe w Zurychu 17'49, wczoraj 17'54, w Paryżu 22'45, wczoraj 23'05.

Charakterystycznem jest, że na giełdzie londyńskiej, funt w stosunku do dewizy francuskiej i szwajcarskiej utrzymał mniej więcej swój kurs z dnia wczorajszego.

O godzinie 13'30 na giełdzie warszawskiej notowano czek na Nowy Jork 7'90, kabel 7'93, Londyn 30'30.



# Inflacja w Stanach Zjednoczonych.

## Ustawa inflacyjna uchwalona przez senat U. S. A.

**Waszyngton,** 29 kwietnia. (PAT) Projekt ustawy inflacyjnej, przyjęty przez senat 63 głosami przeciwko 21, upoważnia prezydenta Stanów Zjednoczonych do zmniejszenia zawartości złota do 50 procent, dalej do wypuszczenia bez ograniczenia monet srebrnych, do emitowania bonów na sumę 3 miljardów dolarów oraz do rozszerzenia kredytu za pośrednictwem banków należących do systemu Federal Reserve Bank, w drodze emisji bonów na sumę trzech miljardów dolarów.

Ustawa upoważnia również prezydenta Stanów do przyjęcia częściowej spłaty długów wojennych w sumie 200 miljonów dolarów w srebrze.

**Warszawa,** 29 kwietnia. (G) W związku z pełnomocnictwami dla Roosevelta w sprawie znacznego powiększenia obiegu dolarów i obniżenia wartości waluty amerykańskiej, na całym świecie rozpoczęła się nowa, wybitna zniżka dolarów gotówkowych.

—o—

# Ustawa o szkołach akademickich ogłoszona w Dzienniku Ustaw.

### WYJAŚNIENIA P. MIN. JĘDRZEJEWICZA W SPRAWIE ROZPORZĄDZENIA WYK. DO USTAWY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa,** 29 kwietnia. (Sz) Dziennik Ustaw Rzplitej Nr. 29, z dnia 20 kwietnia rb. zawiera między innemi ustawę z dnia 15 marca o szkołach akademickich.

Wobec ogłoszenia ustawy o szkołach akademickich, zwrócił się przedstawiciel Agencji „Iskra" do Ministra WR i OP p. Janusza Jędrzejewicza, z prośbą o udzielenie garści informacyj na temat głównych wytycznych rozporządzenia wykonawczego o stowarzyszeniach akademickich, które to rozporządzenie ukaże się w najbliższych dniach.

Panie Ministrze — brzmiało pierwsze pytanie — ponieważ największem zainteresowaniem opinji publicznej z powodu prowadzonej w tym kierunku przez część prasy kampanji otoczone są sprawy stowarzyszeń akademickich, prosiłbym o poinformowanie nas, czy prawdą jest, że zamierzone rozporządzenie wykonawcze o stowarzyszeniach akademickich znosi autonomję młodzieży akademickiej i wprowadza przymus należenia do Bratnich Pomocy, które oddaje jakoby pod zarząd państwowy?

Zapewniam Pana — oświadczył Minister Jędrzejewicz — że wszystkie te wiadomości są wytworem bujnej fantazji, albo planowych przemyśleń tych czynników, które za wszelką cenę zamierzają rozszerzać niepokój wśród młodzieży, licząc na jej niewyrobienie życiowe, łatwowierność i nieznajomość prawdziwej treści ustawy, oraz wytycznych rozporządzenia wykonawczego. Jakiejkolwiek autonomji młodzieży akademickiej w całem rozległem tego słowa znaczeniu nie znała dotychczas ustawa, która zapewniała natomiast uprawnienia samorządowe dla studentów, zrzeszonych w stowarzyszeniach. Samorząd ten zachowuje również nowa ustawa na właściwym dla niego terenie, to znaczy w murach szkoły akademickiej. W tych warunkach młodzież będzie posiadała nadal prawo swobodnego zrzeszenia się na gruncie kilku typów stowarzyszeń, odpowiadających ich istotnym potrzebom i zainteresowaniom. O jakiemkolwiek przejmowaniu przez Państwo uprawnień samopomocowych młodzieży nie ma mowy, jak również o żadnym w tej dziedzinie przymusie.

Zmiany w stosunku do dotychczasowego stanu rzeczy idą w tym kierunku, aby gospodarzami w stowarzyszeniach młodzieży, zwłaszcza samopomocowych, mogli być przedstawiciele całej zrzeszonej w nich młodzieży, nietylko pewnych jej odłamów. W tej dziedzinie leży najistotniejsza zmiana organizacyjna, wprowadzona przez rozporządzenie wykonawcze. Główną myślą tego rozporządzenia było uzdrowienie stosunków panujących wśród młodzieży akademickiej drogą sprowadzenia życia organizacyjnego młodzieży na grunt szkoły, gdzie mogłoby się ono kształtować swobodnie we współpracy z gronem nauczycielskiem. Wszelkie w tym zakresie istniejące aspiracje i pragnienia młodzieży będą mogły być zaspokojone, a powód do niezadowolenia z nowego rozporządzenia mogą mieć tylko pewne czynniki zewnętrzne, stojące poza murami szkół akademickich, usiłujące przenikać do organizacyj samopomocowych za pośrednictwem specjalnie w tym celu utworzonych nadbudówek i egzekutyw, t. zw. ogólnopolskich, w których kierownicze stanowiska, jak uczy doświadczenie ostatnich lat, sprawowały osoby nie należące do społeczności akademickiej i nie podlegające władzom szkół akademickich.

Ponieważ jednak rozporządzenie wykonawcze ukaże się już w najbliższych dniach nie chciałbym zajmować się jego szczegółami, proszę więc zadowolić się temi informacjami ogólnemi.

— A czy mógłby pan Minister poinformować nas jeszcze o swojem stanowisku na wypadek, gdyby sprawdziły się kursujące wśród młodzieży pogłoski o przygotowaniu nowych zaburzeń na uczelniach w związku z ogłoszeniem ustawy?

— Chciałbym najpierw ustosunkować się do tego rodzaju pogłosek. Oświadczam że uważam je raczej za niewiarygodne. Nie wyobrażam sobie, aby młodzież akademicka mogła przeciwstawić się obowiązującemu i legalnie wprowadzonemu prawu.

Zbyt wysoko cenię drogi moralne i poczucie państwowe młodzieży polskiej, aby dopuścić do podobnej ewentualności. Możliwe są natomiast pewne usiłowania ze strony pewnych organizacyj politycznych, które przeprowadziły zaburzenia marcowe, narzucenia terorem swej woli młodzieży.

P. Minister kończy oświadczeniem, że w razie gdyby jakiekolwiek zaburzenia gdziekolwiek nastąpiły, jest zdecydowany dla dobra ogólnego młodzieży wysnuć jak najdalej idące konsekwencje z przysługujących mu na mocy nowej ustawy uprawnień, aż do zamknięcia szkoły włącznie. P. Minister podkreśla, że jakiekolwiek wystąpienia przeciw nowej ustawie wytworzyłyby stan niepewności i zastrzeżenia wśród pragnącego się uczyć ogółu młodzieży i dlatego właśnie jest gotów z całą stanowczością z przysługujących mu uprawnień skorzystać w każdym wypadku, gdy zajdzie tego nieuchronna konieczność

# Wojewoda lwowski u Legjonistów.

Lwów, 29 kwietnia.

Wczoraj wieczorem p. wojewoda lwowski Bel na-Prażmowski przybył do lokalu Związku Legjonistów przy ul. Zielonej, gdzie odbył dłuższą konferencję z prezesem Okręgu posłem dr. Wojciechowskim. P. Wojewoda, nawiązując następnie rozmowę z licznie zgromadzonymi legjonistami, interesował się żywo pracami Związku. Po przeszło godzinnym pobycie p. Wojewoda opuścił próg Świetlicy legjonowej.

—o—

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

# Przed „Trzecim Maja".

Uroczysty koncert symfoniczny urządzony staraniem TSL odbędzie się w dniu 2 maja rb. o godz. 20.15. w sali Polskiego Tow. Muz. ul. Chorążczyzny l. 7, ze współudziałem Chóru Tow. Muzycznego i Orkiestry Opery Teatru Wielkiego pod dyrekcją dra Sołtysa. Soliści: Fr. Platówna, prof. L. Muenzer. Przemówienie: Kurator dr. J. Namysł. Bliższe szczegóły w programie. Bilety wstępu na koncert w cenie zł. 2, 1 i 50 gr., nabywać można w księgarni Seyfarta ul. Akademicka l. 6, tylko do dnia 1 maja godz. 19-ta.

* * *

Komitet Wojewódzki obchodu 3-go Maja zawiadamia:

1) Wszystkich PT. Kupców, Domy Handlowe, Banki, Stowarzyszenia, Organizacje, że centrala sprzedaży nalepek trzeciomajowych znajduje się w Domu Oświatowym TSL ul. Czarnieckiego l. 1, II p. Biuro czynne jest codziennie od godz. 9—13 i od 17—20.

2) Że nalepki dla iluminacyj wydane przez TSL są już do nabycia w sklepach w cenie 10 gr. za sztukę.

3) Następujące firmy we Lwowie przyjęły bezinteresownie do rozsprzedaży nalepki trzeciomajowe: Neustero wa, Apteka Ehrbacha, trafika Schönfelda, apteka Błądzińskiego, apteka Oberlendera, Głogowska, Skrabska, apteka Teneckiego, Koloński, Świtlik, kiosk Kowernickiego, Karp, apteka Markowicza, Bursztyn, apteka Krzyżanowskiego, Książkiewicz, Majchrowicz Biały Orzeł, Marja Dudryk, Janeczek, Orbis, ul. Gródecka, apteka Łazowskiego, Kulinowski, apteka Sommersteina, apteka Sarkisiewicza, Olech, Jaeger, apteka Pilewskiego, Zakopane, Załeski cukiernia, Musiałowicz, Sarnacja, apteka Dobrzańskiego, Hoszowski, Hawranek, Krawiański-Czołowski, Łopuszański-Sauczcy, apteka Stenzla, Zwoliński, Tlen kiosk LOPP Wały Hetmańskie, Schex i Stenzel, Złotnicki, apteka Dewechy, Berliński, kram Studencki, Księgarnia TSL, Solecki, Kistryn, Kolektura ul. Halicka 16, apteka Sładowskiego, Oźmiński, Enders, Markiewicz, Ryngraf, Święs, trafika Weinstocka, Centralny Bazar Przemysłu Ludowego, apteka dr. Poratyńskiego, kiosk Dyląga, przed Galicyjską Kasą Oszczędności.

* * *

W myśl uchwały Komitetu dochód z wszelkich imprez w dniach 2—8 maja br. winien być przeznaczony na Dar Narodowy 3-go Maja.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

## Powrót Herriota.

**Waszyngton**, 29 kwietnia. (PAT) B. premjer Francji Herriot wyjechał 28 b. m. do Nowego Jorku.

—o—

## „Małygin" ocalony.

Moskwa, 29 kwietnia. (PAT) Sowiecki łamacz lodów „Małygin", któremu groziło bardzo poważne niebezpieczeństwo i któremu na pomoc wysłano lodołamacz „Krassin", zdołał uwolnić się z pośród lodów i przybył bez uszkodzeń do Murmańska.

# Pomnik ś. p. por. Żwirki i ś. p. inż. Wigury.

W Bernie Morawskiem odbyło się posiedzenie przedstawicieli Aeroklubu Czeskosłowackiego i Aeroklubu Morawskiego w sprawie budowy pomnika bohaterskich lotników polskich, ś. p. Żwirki i ś. p. Wigury.

Komitet uchwalił wznieść pomnik wspólnym kosztem obu Aeroklubów. Koszt budowy wyniesie około 140.000 kor. czeskich. Odsłonięcie pomnika odbędzie się w dniu 10 września r. b., t. j. w pierwszą rocznicę tragicznej śmierci lotników. Tegoż dnia odbędzie się w Bernie zlot lotników słowiańskich. Ponadto w dniach 8 i 9 września zorganizowany będzie w Bernie wielki meeting lotniczy, w którym wezmą udział lotnicy polscy, jugosłowiańscy i rumuńscy.

—o—

# Wojskowy charakter policji niemieckiej.

## Przemówienie gen. Burhardt-Bukackiego w Genewie.

Genewa, 29 kwietnia. (PAT) Komitet efektywów, który rozpoczął we czwartek badanie policji niemieckiej od policji miejskiej i ogólnej, przeszedł 28 bm. do badania t. zw. Schuppo (Schutzpolizei).

Prace komitetu mają, jak wiadomo na celu stwierdzenie, w jakim stopniu policja poszczególnych krajów ma charakter wojskowy.

Komitet zajął się najpierw sprawą aspirantów policyjnych w Niemczech. Delegacja niemiecka zapewniała, że nie odbywają oni żadnych ćwiczeń z użyciem broni zbiorowej, a tylko indywidualnej.

Delegat polski, gen. Burhardt-Bukacki odczytał komunikat ogłoszony w jednem z pism niemieckich, ostrzegający ludność przed zbliżaniem się do terenu, na którym odbywały się ćwiczenia szkoły aspirantów, przy użyciu karabinów maszynowych.

Delegat niemiecki odpowiedział na to w sposób wykrętny.

W dalszej dyskusji gen. Bukacki wygłosił dłuższe expose, w którem przedewszystkiem przytoczył regulamin policji komunalnej, co do którego delegat niemiecki ostatnio twierdził, że wogóle nie istnieje.

Następnie, omawiając sprawę policji bezpieczeństwa, t. j. Schuppo, gen. Bukacki zacytował ustępy z podręcznika, napisanego przez oficera policji, który daje instrukcje co do używania aut pancernych, miotaczy min, artylerji i karabinów maszynowych.

W swej odpowiedzi delegat niemiecki nie zaprzeczył istnienia analogicznych regulaminów policji i piechoty, co udowodnił gen. Bukacki, cytując ustępy z regulaminu policji, zupełnie identyczne z regulaminem dla piechoty.

W sobotę oczekiwane jest expose delegata Francji, który ze swej strony wykaże wojskowy charakter policji niemieckiej.

—o—

## Wojna na Dal. Wschodzie.

**Pekin**, 29 kwietnia. (PAT) W okolicach Kupeikou trwają ciągłe walki. Chińczycy przyznają, że straty ich wynoszą wielu zabitych i bardzo wielu rannych.

Znaczna część fortyfikacyj chińskich została zburzona, lecz oddziały chińskie trzymają się ciągle, odpierając wszelkie ataki.

# Pismo p. marszałka Świtalskiego do posłów i senatorów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 29 kwietnia. (Sz) Marszałek Świtalski, jako przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, rozesłał do posłów i senatorów zaproszenie następującej treści:

„Pan Prezydent Rzeczypospolitej na podstawie artykułu 39 Konstytucji zwołał Zgromadzenie Narodowe do miasta stoł. Warszawy na dzień 8 maja 1933 r. na godzinę 11. Wobec powyższego zawiadamiam Pana zgodnie z artykułem 5-tym regulaminu Zgromadzenia Narodowego dla wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej (ustawa z dnia 27 lipca 1922 r. Dz. U. R. P. Nr. 66 poz. 596), że posiedzenie Zgromadzenia Narodowego odbędzie się w sali obrad Sejmu w dniu 8 maja r. b. o godzinie 11 rano."

Obwieszczenie to opublikowane będzie w najbliższym numerze „Monitora Polskiego".

—o—

## Biskup Tymieniecki w Watykanie.

**Citta del Vaticano**, 29 kwietnia. (P. A. T.) Papież przyjął na specjalnej audjencji biskupa łódzkiego ks. Wincentego Tymienieckiego.

—o—

# Walki uliczne w Austrji.

**Wiedeń**, 29 kwietnia. (PAT) Na przedmieściu w Dornbach doszło do starcia między grupą narodowych socjalistów a młodocianymi socjaldemokratami. Jeden z narodowych socjalistów strzelił dwukrotnie z rewolweru do jednego z przeciwników, raniąc go ciężko.

W Stockerau w Dolnej Austrji wczoraj wieczorem doszło do awantur politycznych. Narodowi socjaliści i socjal demokraci usiłowali rozbić zgromadzenie, zwołane przez stronnictwo chrześcijańsko-społeczne, na którem przemawiał minister wojny Voguin. Straż chłopska wyparła awanturników z sali. Po zgromadzeniu wywiązały się bójki na ulicach. Żandarmerja rozprószyła tłum bagnetami. Dopiero o północy nastąpił spokój.

### SUKCES NURMIEGO.

**Helsingfors**, 29 kwietnia. (PAT) W wielkim biegu leśnym, odbytym w Helsingforsie na 4 klm. startował Nurmi, odnosząc zwycięstwo w czasie 13.05 sek. przed Tuominenem 13.30 sek.

## Lloyd George o konferencji waszyngtońskiej.

**Paryż**, 29 kwietnia. (PAT) „Les Annales" zamieszcza artykuł Lloyd George'a na temat konferencji waszyngtońskiej, do której autor przywiązuje duże znaczenie. Powodzenie światowej konferencji ekonomicznej uzależnione jest od rezultatów rozmów waszyngtońskich. Jeżeli nie doszło tam do właściwego porozumienia, fiasko konferencji londyńskiej jest pewne — twierdzi Lloyd George.

## Masowe aresztowania w Wiedniu.

**Wiedeń**, 29 kwietnia. (PAT) Władze bezpieczeństwa przeprowadziły liczne aresztowania wśród komunistów na terenie Wiednia, którzy w odezwach swych proklamowali w dniu 1 maja strajk generalny, obalenie faszystowskich rządów Dolfussa i utworzenie rządu robotniczo-chłopskiego. Ogółem aresztowano 60 komunistów.

—o—

# Stany Zjedn. przyjmą srebro od swych dłużników wojennych?

**Paryż**, 29 kwietnia. (PAT) Nadeszła tu wiadomość z Waszyngtonu, że Stany Zjedn. zgodzą się, aby w okresie 6-ciu miesięcy państwa dłużnicze spłacały swe zobowiązania w srebrze, przyczem suma spłacana w srebrze, nie może przekraczać kwot 200 miljonów dolarów.

Srebro obliczane będzie po kursie 50 ct. am. za uncję. Dotychczas obliczano je po kursie 36 ct. Decyzja ta jest równoznaczna z przyznaniem krajom dłużniczym premji w wysokości 30 procent.

## Katastrofa lotnicza.

**Warszawa**, 29 kwietnia. (G) Z Torunia donoszą: Wczoraj wieczorem odbywał się nad Gnieznem nocny lot. W pewnej chwili jeden z aparatów wskutek defektu runął na ziemię. Lotnicy ratowali się przy pomocy spadochronów. Pilot-porucznik T. Rylski wyladował szczęśliwie, kapral Z. Karolek uległ złamaniu prawej nogi. Aparat rozbił się doszczętnie.

—o—

# Wiadomości bieżące

**30 kwietnia 1933**

**Niedziela**
Katarzyny
**Jutro:** Filipa
Wschód słońca 4'8
Zachód słońca 18'59

**TEATR WIELKI.**

Niedziela 30 kwietnia o godz. 3'30 „Śluby Panieńskie" — o godz. 7'30 „Fräulein Doktor". Ceny najniższe od 45 gr. do 3'50.
Poniedziałek, 1 maja o godz. 7'30 „Fräulein Doktor".
Wtorek, 2 maja o godz. 7'30 premjera „Porwana narzeczona czyli jak się śmieje i płacze Lwów". Henryka Zbierzchowskiego.
Środa, 3 maja o godz. 3 pop. staraniem T. S. L. „Śluby panieńskie", o godz. 7'30 galowe przedstawienie „Porwana narzeczona". poprzedzi przemówienie p. wicepr. Strońskiego.
Czwartek, 4 maja o godz. 7'30 „Porwana narzeczona".
Piątek, 5 maja o godz. 7'30 „Porwana narzeczona" przedstawienie zakupione.
Sobota, 6 maja o godz. 7'30 „Porwana narzeczona".
Niedziela, 7 maja. o godz. 3'30 pop. po raz ostatni „Fräulein Doktor". — O godz. 7'30 „Akademja Marjacka".

**TEATR ROZMAITOŚCI.**

Niedziela, 30 kwietnia o godz. 3'30 „ZłotaCiocia". Ceny najniższe od 60 gr. do 3'50 zł. — o godz. 7'30 „Poszukujemy zdolnego włamywacza".
Poniedziałek, 1 maja o godz. 7'30 „Poszukujemy zdolnego włamywacza".
Wtorek, 2 maja o godz. 7'30 „Poszukujemy zdolnego włamywacza".
Środa, 3 maja o godz. 7'30 „Poszukujemy zdolnego włamywacza".
Czwartek, 4 maja o godz. 7'30 „Poszukujemy zdolnego włamywacza".
Piątek, 5 maja o godz. 7'30 „Poszukujemy zdolnego włamywacza".
Sobota, 6 maja o godz. 7'30 „Poszukujemy zdolnego włamywacza".
Niedziela, 7 maja o godz. 3'30 pop. „Złota ciocia", ceny najniższe od 60 gr. do 3'50. po raz ostatni „Złota ciocia". — O godz. 7'30 „Poszukujemy zdolnego włamywacza"

COLOSSEUM: Film „Eskadra Straceńców", rewja „Temperament na 100 proc.".

**KINOTEATRY.**

ADRIA: „W tajgach Sybiru".
APOLLO: „Podróż poślubna we troje".
ATLANTIC: „Pod twoja obronę".
CASINO: „Greta Garbo jako Kurtyzana".
CHIMERA: „Arjana".
GRAŻYNA: „Puszcza".
KOPERNIK: „Donovan".
MARYSIEŃKA: „Donovan".
PALACE: K. Bodo i K. Tom „Jego Ekscelencja Subjekt".
PAN: „Boczna ulica" oraz rewja.
PASAŻ: „Burza nad Azją".
RAJ: „Każdemu wolno kochać".
STYLOWY: „Włóczęga" i rewja.
ŚWIT: „Wiatr od morza".

UCIECHA: Harold Lloyd „Kinomanjak" oraz rewja.

---

**Koncert dwufortepianowy** z programem niezmiernie ciekawym, obejmującym utwory klasyczne i nowoczesne skomponowane na 2 fortepiany, odbędzie się w piątek, 5 maja w sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego. Program wykonany zostanie przez znane zaszczytnie pianistki panie Zofję Szafranową i Edytę Reinlerówne. Audycja ta wzbudziła żywe zainteresowanie i zapowiada świetne powodzenie. Bilety do nabycia w magazynie nut Seyfartha. 913

---

— **Teatr Wielki. Pożegnalne przedstawienie „Fräulein Doktor".** „Fräulein Doktor" faktomontaż autentyczny Jerzego Tepy schodzi już definitywnie po olbrzymich sukcesach z afisza Teatru Wielkiego. Sztukę tę zakontraktowały po rewelacyjnej premjerze lwowskiej teatry we wszystkich większych miastach polskich z Warszawą, Poznaniem i Wilnem na czele.
Bilety do nabycia w kasach Teatru i w biurze Abo, Rutowskiego 2.

— **„Śluby panieńskie" po cenach najniższych od 45 gr. do 3'50 zł.** Wiecznie młode arcydzieło ojca komedji polskiej Aleksandra hr. Fredry „Śluby panieńskie" grane będzie dziś o godzinie 3'30 pop. w Teatrze Wielkim, po cenach najniższych.

— **„Złota ciocia" żegna się ze Lwowem.** Dziś w Teatrze Rozmaitości odbędzie się o godzinie 3'30 ostatnie przedstawienie tryskające iście francuskim humorem sztuki P. Gavaulta pt. „Złota ciocia". Ceny najniższe od 60 gr. do 3'50 zł.

— **Teatr Rozmaitości** „Poszukujemy zdolnego włamywacza". interesująca farsa Wiktora Budzyńskiego ściąga codziennie tłumy publiczności do Teatru Rozmaitości, które przeżywają prawdziwe misterjum śmiechu.

— **Nowa sztuka Henryka Zbierzchowskiego.** We wtorek, dnia 2 maja wchodzi w repertuar Teatru Wielkiego od dłuższego czasu pod kierown. reż. Janusza Warneckiego montowany wodewil popularnego pisarza lwowskiego p. laureata miasta Lwowa, autora granych niegdyś z ogromnem powodzeniem w naszem mieście dzieł: „Małżeństwo Loli", „Tomcio Paluch". „To możesz opowiadać swojej babci".

— **Uroczysty obchód święta Narodowego 3 Maja w Teatrze Wielkim.** We środę, w dniu rocznicy konstytucji 3 Maja daje Teatr Wielki dwa uroczyste przedstawienia. Staraniem Towarzystwa Szkoły Ludowej odbędzie się o godz. 3 pop. przedstawienie „Ślubów panieńskich", nieśmiertelnego dzieła Aleksandra hr. Fredry.
Wieczorem o godz. 7'30 daje Dyrekcja galowe przedstawienie z przemówieniem wiceprezydenta posła dr. Zdzisława Strońskiego „Porwana narzeczona czyli jak się śmieją i płaczą we Lwowie".

— **Colosseum.** „Temperament na 100 procent", najnowsza rewja ciesząca się niebywałem powodzeniem zespołu „Wesołego Murzyna" graną będzie tylko jeszcze przez kilka dni oraz film pt. „Eskadra Straceńców" W przygotowaniu nowa premjera.

— **Władysław Walter** najpopularniejszy komik, gwiazdor teatru „Morskie Oko" wystąpi tylko 2 razy w teatrze „Colosseum", dnia 4 i 5 maja br. Oprócz Waltera wystąpią jeszcze znakomici artyści stolicy, jak Bukojemska, B. Rajska, Ostrowski, Klimaszewski, Miszczak i inni. Bilety są już do nabycia w kasie Kina Kopernik od 10 do 1 i od 4 do 6.

---

— **Sokolstwo w dniu Trzeciego Maja.** Zarząd V. lwowskiego okręgu sokolego wzywa zarządy i członków wszystkich gniazd lwowskich do wzięcia gremjalnego udziału w uroczystości Święta narodowego (państwowego) „Trzeciego Maja". O ile zarządy poszczególnych gniazd nie wydadzą w myśl okólnika zarządu okręgu z

# Fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą.

W dniu 24 kwietnia b. r. odbyło się zebranie nowoobranej Rady Fundacyjnej Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

Stosownie do § 6 Statutu Funduszu, Rada Fundacyjna składa się z: 1) delegatów Stowarzyszenia Uczestników Walki o Szkołę polską; 2) 3 delegatów Rady Organizacyjnej Polaków Zagranicą; 3) 2 delegatów Związku Obrony Kresów Zachodnich; 4) 1 delegata Instytutu Badań Spraw Narodowościowych, oraz 5) 1 delegata Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego; 6) 1 delegata Ministra Spraw Zagranicznych.

Po zagajeniu zebrania przez b. Prezesa Tymczasowej Rady Fundacyjnej Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, p. Marszałka Senatu Władysława Raczkiewicza, przystąpiono do wyboru władz.

Na Prezesa Rady Fundacyjnej powołano p. Marszałka Władysława Raczkiewicza Prezesa Rady Organizacyjnej Polaków Zagranicą, na zastępcę Prezesa — p. Dr. Tadeusza Kupczyńskiego. Prezesa Zarządu Stowarzyszenia Uczestników Walki o Szkołę Polską, oraz na Sekretarza — p. Mieczysława Zaleskiego, Dyrektora Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Do Zarządu zaś wchodzą: 1) jako Prezes — p. Dr. Bronisław Hełczyński, Szef Kancelarj Cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej; 2) Wiceprezes — p. Jan Dębski, b. Wicemarszałek Sejmu; 3) Sekretarz — p. Stefan Lenartowicz, Dyrektor Rady Organizacyjnej Polaków Zagranicą; 4) Skarbnik — p. Edmund Kłopotowski. Dyrektor Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych, oraz 5) jako zastępca Skarbnika — p. Stanisław Dippel. Kierownik Związku Spółdzielni Spożywców „Społem".

W skład Komisji Rewizyjnej wchodzą: p. Profesor Dr. Feliks Młynarski, Prezes Stanisław Dąbrowski i p. Marjan Świechowski.

Adres Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą: Warszawa, Al. Ujazdowskie 37 m. 7. (lokal Rady Organizacyjnej Polaków Zagranicą) tel. 9-40-01, konto czekowe P, K. O. Nr. 21.895.



*ZE SZTUKI.*

# Grafika Tyrowicza i Wystawa ogólna.

Na ostatniej wystawie w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych zebrano prace artystów starszej i młodszej generacji ze środowiska lwowskiego jak i też krakowskiego. Ilościowo przeważają obrazy, grafika, zaś zajmująca jedynie małą salkę, przedstawia główny przedmiot zainteresowania.

Poważny charakter posiada grafika Ludwika Tyrowicza, która dobrze świadczy o ostatnich usiłowaniach tego artysty. Już dwukrotnie miałam sposobność na łamach „Słowa Polskiego" zająć się bliżej pracą Tyrowicza, dziś wypadnie mi skonstatować, że nie zawiódł on pokładanych w nim nadziei, nie stanął na uzyskanym już stopniu rozwoju, lecz powoli i konsekwentnie posuwa się w realizacji dotychczasowych założeń artystycznych.

Tyrowicz, choć nie obce mu są dążenia konstrukcyjne, głównie pozostał przy problemach malarskich. Właściwości barwy i światła stara się przenieść do walorów biało-czarnych, związanych z techniką graficzną. Tendencjom tym odpowiada najbardziej litografja i akwaforta i w nich też szuka Tyrowicz rozwiązanie dominującego obecnie w jego sztuce problemu. Zwłaszcza litografja — w polskiej grafice modernistycznej dość zaniedbana — staje się terenem jego poszukiwań artystycznych. Nie zadowala się jednym rodzajem litografji, lecz posługuje się najrozmaitszemi jej odmianami, przy pomocy piórka, kredki, tuszu, by uzyskać właściwy efekt, odpowiadający założeniom malarskim („Rozmowa", „Faust i Margareta").

W tych poszukiwaniach technicznych tkwi pewna reminiscencja pierwocin litograficznych XIX w. Związek ten nie sięga jednak głębiej, gdyż już w ujęciu formalnem brak wszelkich wpływów dawniejszych. Tyrowicz bowiem kształtuje w myśl zasad sztuki dzisiejszej. I nawet wtedy, gdy artysta zmierza do wydobycia efektów malarskich — co stało się aktualnie dominantą w malarstwie — operuje masami i bryłami ciężkiemi i zwartemi, na których znać poprzedzający je kubizm, czy konstrukcjonizm.

Równocześnie nie zrywa Tyrowicz z zagadnieniami konstrukcyjnemi, nawet w litografi „Rozmowa przed oknem". Przeważnie jednak przenosi je do drzeworytu, zgodnie z właściwościami jego techniki, „Scena z końmi" (wpływy paryskie, Chirico), a przedewszystkiem dobre plansze „Robotnicy II" i „Motyw z Karpat".

Nie zawsze jednak przeprowadza Tyrowicz swe zadanie konsekwentnie („Pasterze w Karpatach"), gdzie brak koordynacji płaszczyzn czarnych i białych, przez co zatraca się jednolitość.

Sielska Margita reprezentuje nowsze kierunki w malarstwie — surrealizm. Nie jest ona silniejszą indywidualnością, stwarzającą samodzielnie swój światopogląd artystyczny, lecz podejmuje aktualne hasła pod bezpośrednim wpływem środowiska paryskiego, nie zawsze wprost czerpiąc ze źródła. Twórczość Sielskiej jest niejednolita, składająca się z różnych pierwiastków, lecz jest w niej mimo wszystko pewien zasób świeżości młodzieńczej.

Praca artystyczna Tyrowicza i Sielskiej wypływa z postulatów sztuki dzisiejszej, chce być wyrazem współczesności. Większość jednak zebranych na ostatniej wystawie obrazów nie wyrasta z podłoża aktualnych dążeń, jest echem przebrzmiałych wartości.

Klar Artur, choć pod niezaprzeczonym wpływem Kamockiego i Czajkowskiego, zdradza pewną kulturę artystyczną, jak i też Marja Hausnerowa, która po przezwyciężeniu impresjonizmu, zwraca się raczej ku formom bardziej ustalonym, jak i też tematem bardziej nowoczesnym.

Pozatem jednak zebrane na wystawie dzieła nie świadczą o żadnej silniejszej indywidualności artystycznej. Pozostają oni w ramach sztuki naturalistycznej, mającej jedynie za cel oddać pewien wycinek rzeczywistości z całą możliwością prawdopodobieństwa. Uznając w zupełności znaczenie tego rodzaju malarstwa, które w ub. stuleciu wniosło tyle wartości do sztuki, a równocześnie wyrastało w rezultacie ponad zakreślone zamiary, musi się jednak negatywnie ustosunkować wobec tego rodzaju prac, jakie znalazły się na wystawie T. P. S. P.

Większość bowiem malarzy nie zbliża się wprost do natury, nie stara się zgłębić jej tajników, lecz w obrazach swych nawiązuje wyraźnie do dzieł innych artystów, nie zawsze pierwszorzędnych. Czyż mogą więc wzbudzić głębsze zainteresowanie obrazy, będące powtórzeniem, często słabem, wartości wyrażonych poprzednio w sposób nierównie doskonalszy?

Uwagi te nasuwają w pierwszym rzędzie obrazy Jaxy Małachowskiego Lili Pinkasówny, ale i ogólny poziom większości zebranych malowideł nie różni się niczem. Olszewski Bronisław nie przezwyciężył jeszcze secesji, Giżycka-Berezowska Julja ugina się pod wpływem Vlastimila Hoffmana i in. Bartkowski Antoni ma już chyba ostatecznie ustaloną markę i tak zbyt często wystawia. Matzke Stanisław stylizuje swe krajobrazy, portrety w ujęciu swem naturalistyczne, nie stoją na odpowiednim poziomie, rażą nawet błędami, wynikającemi z nieopanowania anatomji ciała ludzkiego.

Wymienieni artyści przeszli obojętnie obok haseł sztuki nowoczesnej. Lecz i to jeszcze stanowi drugi, główny powód negatywnego wobec nich stosunku, że nawet pozostając w ramach sztuki naturalistycznej nie zdobyli się w żadnym wypadku na wyraz swej własnej indywidualności.

**Dr. Helena Blumówna.**

dnia 25 bm. l. 142 dla swych członków odmiennych zarządzeń, wszyscy uczestnicy, druhny i druhowie, tak umundurowani, jak nieumundurowani z agrafkami sokolemi, zgromadzą się we środę, dnia 3 maja br. o godzinie 8'30 rano w gmachu Sokoła-Macierzy przy ul. Zimorowicza 8, skąd o godzinie 9 rano gremjalnie udadzą się na ul. Czarnieckiego naprzeciw Województwa celem wzięcia udziału w uroczystości powyższej. Druhny i druhowie poszczególnych gniazd lwowskich zgłoszą się bezwłocznie do swych zarządów celem porozumienia się osobistego i zasięgnięcia informacji co do specjalnych zarządzeń swych zarządów. Czołem! F. Czaykowski, prezes okręgu.

— **Z Sokoła-Macierzy.** We środę, dnia 3 maja br. o godzinie 19 odbędzie się Uroczysty Wieczór 3 Maja z łaskawym współudziałem pp. dr. Heleny Kornellanki, Marji Oleckiej, Wojciecha Dzieduszyckiego i Jerzego Kołaczkowskiego oraz Chóru Medyków Weterynaryjnych i Koła Mandolinistów „Serenada". Bilety wcześniej w kancelarji ul. Zimorowicza 8.

— **Z Lwowskiego Towarzystwa Orgódków Działkowych.** W niedzielę, dnia 30 kwietnia o godz. 11'30, odbędzie się odczyt p. Stanisława Piątkowskiego insp. plantacyj miejskich na temat nowych ogródków działkowych w sali Muzeum Przemysłowego przy ul. Hetmańskiej l. 20. Wstęp wolny.

— **Akademickie Koło T. S. L. we Lwowie.** Na konferencji Towarzystw akademickich odbytej w sprawie 3 maja dnia 27 bm. ustalono, że odczyt wzorowy o konstytucji 3-Maja odbędzie się w poniedziałek 1 maja o godz. 19 w lokalu Koła. Rozdawanie puszek do wtorku 2 maja włącznie od godz. 19 do 20 na II. p. Zwracamy się z usilną prośbą o zgłaszanie się prelegentów, a przedewszystkiem o wzięcie udziału w zbiórce.

— **Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia we Lwowie** komunikuje, że obowiązująca od dnia 1 kwietnia 1933 r. „Ustawa o Funduszu Pracy" (ogłoszona w Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 22, z dnia 31 marca 1933 r. poz. 163) nie wprowadziła żadnych zmian w „Ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia", wobec czego zakłady pracy mają w dalszym ciągu obowiązek uiszczania wkładek na rzecz Funduszu Bezrobocia, niezależnie od wprowadzonych od dnia 1 kwietnia 1933 r. opłat na rzecz Funduszu Pracy. Wszelkie dotychczasowe przepisy w sprawie sposobu obliczania wkładek na F. B., sporządzania i nadsyłania wyciągów względnie odpisów z list płacy, wysokości wkładek i t. p. pozostają bez zmian i obowiązują w dalszym ciągu.

—o—

— **Wiceprezydent miasta p. Franciszek Irzyk u p. Wojewody lwowskiego.** Wczoraj w południe wiceprezydent m. Lwowa p. Franciszek Irzyk przybył do p. Wojewody Beliny-Prażmowskiego i odbył krótką konferencję. Rozmowa pozostawała w związku z sytuacją na ratuszu.

— **Rezygnacja wiceprezesa Klubu Gospodarczego profesora Chylińskiego.** W godzinach popołudniowych stało się we Lwowie wiadomem, że w dniu dzisiejszym w związku z incydentem ratuszowym, wiceprezes Klubu Gospodarczego prof. Chyliński złożył stanowisko wiceprezesa Klubu

—o—

— **Ruch tramwajów i autobusów w dniu 1 maja.** Dyrekcja Miejskiej Kolei Elektrycznej zawiadamia, że dnia 1 maja br., tj. w poniedziałek, ruch tramwajów i autobusów MKE rozpocznie się z remiz od godz. 12.30, od śródmieścia o godz. 12.50.

— **Umorzenie śledztwa.** Sędzia śledczy p. Macheta umorzył sprawę karną przeciwko właścicielowi zakładów przemysłowych „Merkury" p. Karolowi-Czudżakowi, nie znajdując podstaw do oskarżenia.

### ŚMIERĆ POD KOŁAMI POCIĄGU.

**Stanisławów**, 28 kwietnia. W piątek o godz. 9.30. na dworcu kolejowym w Stanisławowie, w czasie przyjazdu pociągu ze Lwowa, rzuciła się w zamiarze samobójczym pod ten pociąg kobieta, której identyczności narazie nie ustalono. Poniosła ona śmierć na miejscu.



# Rezygnacja prez. W. Drojanowskiego.

**Z powodu wyniku głosowania na czwartkowem posiedzeniu Rady miejskiej, prezydent miasta Drojanowski złożył na ręce wiceprezydenta Irzyka rezygnację ze swego stanowiska. Według posiadanych wiadomości, sprawa tej rezygnacji pozostaje narazie w zawieszeniu, aż do powrotu prezydenta Drojanowskiego, który wczoraj wyjechał do Krakowa na posiedzenie rady nadzorczej Ski Kamieniołomów Miast Małopolskich. (PAT)**

# Budownictwo drobne we Lwowie przedmiotem obrad Sekcji II. i III.

Na wspólnem posiedzeniu Sekcji II. i III. Tym. Rady miejskiej, które odbyło się 26 bm. pod przewodnictwem inż. Matzkego, przy udziale prez. Drojanowskiego, inż. Biernacki referował sprawę zatwierdzenia planu parcelacji gruntów gminnych, położonych na „Majerówce" i na „Żelaznej Wodzie" na cele rozbudowy (budownictwo drobne, drewniane i murowane) oraz zezwolenia na sprzedaż tych gruntów. W dyskusji zabierali głos inż. Matzke, inż. Lisowski, inż. Tarnawiecki, prof. Matakiewicz, prof. Thullie i inż. Kolbuszowski, poczem szczegółowej odpowiedzi udzielił prez. Drojanowski. Sekcje powzięły uchwały zgodne z wnioskiem i uchwałą Komitetu rozbudowy oraz uchwałą Magistratu z 25 bm. z tem, że a) zaleciły stosowanie oszczędności przy budowie samych domów, jak i dróg innych urządzeń użyteczności publicznej; b) przelanie na Prezydenta miasta i Komitet rozbudowy uprawnień odnoszących się do organizacji całości tego przedsiębiorstwa i szczegółowego wykonania, będzie rozpatrzone a następnie przedłożone przez Komitet rozbudowy instancjom powołanym do zatwierdzenia.

# Sprawy miejskie na Sekcji III.

Na posiedzeniu Sekcj III, odbytem 2 bm. pod przewodn. inż. Matzkego, dr. Rosenkranz interpelował w sprawie rygorystycznego stosowania przepisów prawa budowlanego co do usuwania starych szyldów i portali sklepowych. W sprawie tej przemawiali inż. Awin i inż. Lisowski, zgłaszając odmienne nieco propozycje zmierzające do ścisłego przestrzegania przez Wydział III, konieczności odnawiania fasad i portali sklepowych przy gruntownych rekonstrukcjach lokali. Inż. Lisowski interpelował w sprawie stosowania ochrony robotników drogowych przed ruchem ulicznym, ks. Żak w sprawie naprawy drgi do lotniska w Skniłowie i prof. Thullie w sprawie konserwacji ul. Cłowej. Na interpelacje oświadczał się nacz. inż. Olszewski.

Z kolei nacz. inż. Olszewski referował projekt przebudowy i urządzenia ul. Gródeckiej na całej jej długości, omawiając szczegółowo kosztorys tej budowy i techniczne szczegóły. Po dyskusji, w której dr. Matakiewicz, Thullie, Weigel, inż. Lisowski i inż. Kolbuszowski szczegółowo omawiał sprawę, przyjęto jak najprzychylniej zamierzenia Wydziału III. w przedmiocie przebudowy ul. Gródeckiej, z tem, że gdyby z jakichkolwiek przyczyn wielki projekt przebudowy ul. Gródeckiej nie przyszedł do skutku, uchwalono przeprowadzić budowę odcinka tej ulicy na długość od kościoła św. Elżbiety do Kopytkowego. Z porządku dziennego załatwiono 3 sprawy z referatu rr. Lisowskiego, Szpondrowskiego i Kolbuszowskiego, m. in. uchwalono odesłać Magistratowi projekt założenia cmentarza w Błohorszczy z poleceniem rozważenia sprawy rozmieszczenia wszystkich cmentarzy na terenie m. Lwowa oraz odbyć w najbliższym czasie wizję lokalną Sekcji III. terenów nadających się na cmentarze (ref. inż. Kolbuszowski).

# Z Klubu Inteligencji republikańsko-demokratycznej.

Na zebraniu Klubu, które odbyło się w piątek 28 b. m. przy licznym udziale gości, podjęto dalszą dyskusję zagajoną na poprzedniem zebraniu w dniu 7 b. m. przez senatora prof. dr. St. Zakrzewskiego na temat stosunku jednostki do Państwa i społeczeństwa na tle reform konstytucyjnych.

Z kolei dłuższe przemówienie wygłosił p. poseł dr. Wł. Byrka. Treścią jego rozważań były głównie dwa zasadnicze problemy konstytucyjne: kwestja władzy suwerennej oraz pojęcie narodu. Obydwa te tak zasadnicze i ściśle z sobą związane pojęcia z dziedziny ustroju państwowego wymagają wyraźniejszych określeń w ustawodawstwie konstytucyjnem, inaczej na tle dowolnej interpretacji traktatu o prawach mniejszości narodowych i braku dość wyraźnego utożsamienia w Konstytucji pojęcia „narodu" z pojęciem narodu polskiego, mogłoby powstać pewne zamieszanie co do istotnego znaczenia tych określeń.

W dalszym ciągu przemawiał dyrektor Banku Rolnego p. Tomasz Zan, który dał wyraz konieczności konstytucyjnego utrwalenia dzisiejszego stanu rzeczy, polegającego na skoncentrowaniu władzy w silnym, mającym poczucie odpowiedzialności autorytecie, opartym o zaufanie narodu. Za jeden z najważniejszych postulatów nowego ustroju uważa mówca oparcie ordynacji wyborczej o takie zasady, w myśl których mogliby być dopuszczeni do praw wyborczych i głosu w sprawach państwowych jedynie ludzie najlepszej woli i rozumu i z państwem związani, z wykluczeniem żywiołów nieświadomych, wobec państwa obojętnych a często nawet wrogich.

Po szeregu dalszych przemówień dyskusję zakończył jako główny referent prof. Zakrzewski zreasumowaniem licznych i wielostronnie zagadnienia konstytucyjne ujmujących głosów, zaznaczając przytem dalszą potrzebę wspólnego omawiania tych tak bardzo aktualnych w dzisiejszej dobie a tak niewyczerpanych tematów.

# Zjazd nauczycieli szkół dokształcających zawodowych.

W dniu 7 maja r. b. odbędzie się w Warszawie ogólnopolski zjazd nauczycieli szkół dokształcających zawodowych, organizowany przez Związek Nauczycielstwa Polskiego. Obrady zjazdu toczyć się będą w gmachu Związku (Wybrzeże Kościuszkowskie nr. 35).

Tematem obrad zjazdu będą sprawy zawodowe szkolnictwa dokształcającego zawodowego.

—o—

# Wielka wiosenna loterja artystyczna.

Koła artystyczne Lwowa przygotowują niezwykłą atrakcję dla szerokich sfer kulturalnych naszego miasta. Mianowicie w sali Giełdy przy ul. Akademickiej (Izba Handlowo-Przemysłowa) zorganizowana będzie

**Wielka Loterja Dzieł Sztuki i przedmiotów artystycznych**

w połączeniu z **licytacją obrazów** wybitnych artystów i artystek lwowskich. Będzie to jedyna w swoim rodzaju impreza, dotąd w tej skali u nas niewidziana. Przy dźwiękach orkiestry — wśród zabawy towarzyskiej — pokusić się mogą wszyscy o wygranie wartościowych dzieł sztuki. Niewątpliwie ogromnie emocjonującym momentem będzie licytacja obrazów. Ceny wywołania mają być sensacyjnie niskie. Loterja i licytacja odbędą się w pierwszą niedzielę maja, t. j. 7 maja b. r. o godz. 11-ej. Na czele imprezy która zapewne ściągnie liczne rzesze do sali Giełdy w celu rozrywki i poszukania się o szczęście, stoi komitet, wyłoniony z grona członków Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych: Albinowska-Minkiewiczowa Zofja, Przewodnicząca Komitetu, Prof. Chyliński Konstanty, Hausnerowa Marja, Inż. Harland Zygmunt, Prof. dr. E. Bulanda, Prezes Tow. P. S. P., Dr. Szarota Marceli, Chybińska Marja, Prof. Olpiński Kazimierz, Prof. Pieniążek Józef.

# Śródmieście Krzemieńca uznane za zabytek.

Władze konserwatorskie uznały śródmieście Krzemieńca za zabytek budownictwa małomiejskiego z końca XVIII i początku XIX wieku i roztoczyły opiekę nad 231 domami i domkami w Krzemieńcu. Ochronie podlegać będzie także otoczenie domów zabytkowych. Również wprowadzony ma być jednolity rodzaj pokrycia domów w śródmieściu dachówką holenderska

# Poświęcenie Zakładów Graficznych „Książnicy-Atlasu".

Wczoraj w południe w 4-ro piętrowym gmachu na ulicy Zielonej 20 odbyła się uroczystość poświęcenia nowych Zakładów graficznych Książnicy Atlasu. Ponieważ dotychczasowe budynki Książnicy na ulicy Czarnieckiego i na ul. Łyczakowskiej okazały się za szczupłe wobec wielkiego rozrostu Książnicy Atlasu, Zarząd widział się zmuszonym przenieść część Zakładu do świeżo nabytego gmachu na ulicy Zielonej 20. Przeniesiono tam Zakłady drukarskie, zakłady kartograficzne, introligatorskie, litografię i cynkografię, zaopatrując te Zakłady w najnowsze urządzenia i maszyny.

Na uroczystość poświęcenia przybyli między innymi ks. arcyb. dr. Twardowski w otoczeniu kleru, w zast. p. Wojewody Naczelnik Kasztelewicz, Kurator Gadomski z naczelnikami Wydziału Koestlichem i Zagajewskim, wiceprez. m. dr. Stroński i dr. Kubala, prez. dr. Szarski, dyr. Byrka, pułk. Czerniewski w zastępstwie gen. Popowicza, prof. Fischer, dr. Banach, doc. Tyszkowski, prez. dr. Sieslowicz, dyr. dr. Platowski, b. kurator Namysł, dyr. dr. Sanecki, b. rektor dr. Pawłowski, dr. Skoczylas, mjr. Klink i w. in.

Aktu poświęcenia dokonał ks. arcyb. dr. Twardowski, który następnie złożył życzenia Zakładowi jak największego rozwoju. Zabrał następnie głos prezes Rady nadz. Książnicy Atlasu prof. Romer, który podziękował Arcypasterzowi za błogosławieństwo, a gościom za udział w uroczystości, poczem w pięknych słowach przedstawił rozwój i prace Książnicy-Atlasu.

Wkońcu obecni oglądali nowoczesne urządzenia tej wielkiej instytucji wydawniczej.

KĄCIK MÓD.

## Bez przesady.

Człowiek składa się nietylko z tego. co ma w sobie, lecz i z tego. co ma na sobie. A ponieważ wrażenia odbiera się przedewszystkiem z tego. co się widzi, obowiązkiem każdego jest wysilić się nawet, byleby dać jaknajwięcej przyjemnych wrażeń bliźniemu.

Strój nie musi być koniecznie kosztowny, ani jaskrawy, aby sprawiał estetyczne wrażenie. Prawdziwa elegancja polega właśnie na tem, aby wyglądać dyskretnie, nie rzucać się w oczy i zachować umiar. Dystyngowana kobieta nigdy nie ubiera się przesadnie, nigdy nie będzie „krzykiem" mody, będzie raczej jej echem. Jeżeli mówi się, że będą modne bardzo wysokie lub bardzo płaskie kapelusze, nie znaczy to, że trzeba ślepo iść za głosem mody, należy raczej wybrać coś pośredniego. Dobry smak i poczucie miary winny retuszować to, co dyktuje moda. Jeżeli mowa o bufiastych rękawach, nie trzeba wyolbrzymiać ich do potwornych rozmiarów, których nie przykryje żaden płaszcz. Jeżeli mowa o szerszej linji ramion, nie koniecznie trzeba przypinać sobie skrzydła. Długa suknia nie musi sięgać trotuaru, tak samo jak krótka nie powinna obnażać kolan.

Modny jest i styl „podlotka" i styl „damy" — oba utrzymane w granicach zdrowego rozsądku. Letnie sukienki będą nietylko pozbawione rękawów, ale głęboko wycięte pod pachami. Pelerynka uczyni je odpowiednim strojem na ulicę. Biały kapelusz z odpowiednio zmienioną wstążką będzie nieodzowną częścią każdej toalety. Kapelusze i pantofle plecione będą z najróżniejszych materjałów — słomy, jedwabiu, skórki, ceraty i sznurka. Monogramy noszone zazwyczaj na bluzce, tego lata noszone być mają na rękawie. Dużo kwiatów — na kapeluszach, przy kostjumach i do sukien. Pewien pomysłowy magazyn paryski wystawił model nowej bluzki. Jest to kwadratowa apaszka jedwabna. Przez wycięcie pośrodku przesuwa się głowę. Końce wiąże się lub spina jak chce. Kilka pociągnięć igłą i bluzka gotowa.

Z kolorów: głęboki szafir morza walczy o palmę pierwszeństwa z tryskającą zdrowiem zielenią młodej sałaty, a purpura „sang de boeuf" z rzewnym błękitem gołębich piór. Wielkie toalety letnie z tafty, organdiny, glasbatystu i szwajcarskiego haftu przeważnie pozbawione są pleców. Tymczasem okrutna rzeczywistość każe nam dźwigać ciężkie futra i myśleć w najlepszym razie o płaszczach deszczowych.

**Celine.**

## Testament miljonera.

Żona londyńskiego zamiatacza ulic Williamsa, obecnie bezrobotnego, otrzymała zawiadomienie od rejenta, że wielki przemysłowiec norweski, Hemjagwey, zmarły we Francji, zostawił w spadku jej dzieciom 60.000 funtów szterl. Zeszłego roku Hemjagwey odwiedził swoich angielskich przyjaciół i był obecny na meczu krikietowym. W tłumie widzów uwagę jego przykuło 2 ślicznych chłopców — były to dzieci Williamsów. Hemjagwey przywołał ich do siebie i rozmówił się z ich rodzicami. Ci prości ludzie tak przypadli do gustu miljonerowi, że stał się ich częstym gościem. Williamsonowie, chociaż bardzo biedni, nigdy o nic nie prosili swojego bogatego przyjaciela. Ten bezinteresowny stosunek tak wzruszył bogacza, że w testamencie obdarzył dzieci Williamsonów. Każdy z chłopców otrzymywać będzie 500 funtów rocznie aż do pełnoletności, poczem staną się właścicielami wielkiej fortuny.

—o—

## Po zamachu na aspiranta Ciesielczuka

Podstępny zamach na aspiranta Ciesielczuka ze strony bojowca U. O. N. wstrząsnął społeczeństwem Lwowa i postawił na nogi czujność władz bezpieczeństwa. W ciągu ubiegłej nocy na terenie Lwowa przeprowadzono wiele rewizyj i aresztowano kilkadziesiąt osób. Wdrożono również w tej sprawie intensywne śledztwo, którego szczegóły ze zrozumiałych względów trzymane są w tajemnicy. Przeciw zamachowcowi Nyczowi wszczęto dochodzenia w trybie doraźnym. Nycz pozostaje jeszcze w szpitalu. Stan jego zdrowia jest w dalszym ciągu zatrważający.

## Wstrząsające samobójstwo starca.

Wczoraj w południe z okna 2-go piętra kamienicy przy ul. Kleparowskiej rzucił się na bruk jakiś stary człowiek. Poniósł on śmierć na miejscu. Dokoła zwłok zebrała się duża gromada ludzi. Przybyła też policja. Zwłoki tragicznie zmarłego starca odstawiono do instytutu medycyny sądowej. W trakcie dochodzeń ustalono, że jest to mieszkający tam 72 letni Leon Herbst. Od dłuższego czasu chorował na sklerozę mózgu. W dniu wczorajszym rano jeszcze usiłował popełnić samobójstwo przez rzucenie się z ganku na podwórze, gdy sąsiedzi przeszkodzili mu w tem, uparty starzec udał się do swego mieszkania i przez frontowe okno rzucił się na bruk.

## Prace nad reorganizacją szkół zawodowych.

W pierwszych dniach maja r. b. odbędzie się w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego posiedzenie sekcji przemysłowej Państwowej Komisji Oświaty zawodowej, poświęcone sprawie reorganizacji ustroju szkół włókienniczych w kierunku dostosowania go do zasad, zawartych w nowej ustawie o ustroju szkolnictwa.

W związku z tem Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi otrzymała do zaopinjowania tezy ustrojowe szkół przędzalniczych, tkackich i farbiarsko-wykończalniczych. Po rozpatrzeniu powyższej sprawy i zebraniu potrzebnych materjałów odnośne uwagi zostaną przedstawione przez delegatów Izby, którzy wezmą udział we wspomnianem posiedzeniu.

—o—

# Kobieta Wschodu w czasach dzisiejszych.

Kraj Wschodu żyje nieustannie pod znakiem szybko postępującej rewolucji obyczajowej, która niweczy zastarzałe poglądy i tradycje. Ujawnia się ona przedewszystkiem w życiu kobiet. W Turcji ruch ten dzięki reformom Mustafy Kemala postępuje znacznie żywiej, niż w sąsiedniej Syrji i Palestynie.

Jednakże kobiety europejskie, podróżujące po Turcji, spostrzegają, że pomimo uzyskanej wolności Turczynki niewiele zmieniły swą zasadniczą postawę wobec życia. Córki Wschodu zapełniają wprawdzie uniwersytety, ale rzadko osiągnięte wykształcenie jest pierwszym krokiem do rozpoczęcia zawodu. Wpojone im uznanie bezwzględnego autorytetu ojca częstokroć góruje nad poczuciem samodzielności. Jedna z europejskich pisarek opowiada o spotkaniu z młodą adwokatką turecką, która w swym zawodzie zdobyła już sobie wybitne stanowisko. Kiedy obie kobiety zabierały się do picia cocktailu, zawołał ojciec Turczynki: „Zostaw to! To nie dla ciebie!" Córka posłuchała natychmiast.

Zmiana obyczajów ma charakter tylko zewnętrzny, daleko natomiast do zmiany pojęć psychiki. Turczynki nie dojrzały jeszcze do swobód, jakie im przyniósł postęp. Przeważnie nie są z nowych stosunków zadowolone, twierdząc: „Nie jest nam dziś lepiej, niż dawniej, kiedy pod „jasznakiem" (welonem) mogłyśmy żyć spokojnie. Było mniej zazdrości i próżności. Czułyśmy się w haremie całkiem dobrze a przeciw wielożeństwu nie miałyśmy poważniejszych zarzutów. Często kobieta haremowa wybierała dla swego męża nową żonę".

Jeżeli w Turcji wprowadzone reformy pozostały na powierzchni życia, nie sięgając w głąb, to jeszcze bardziej objaw ten występuje w Syrji i Palestynie. W Turcji, gdzie wielożeństwo jest zakazane ustawowo, posiada kobieta w małżeństwie równe prawa z mężczyzną, jak w Europie. Natomiast w Damaszku mąż może w ciągu dwunastu godzin rozwieść się ze swoją żoną bez podania powodu, jeżeli tylko zwróci jej posag. Wiele 16—17 letnich dziewcząt zaraz po ślubie wraca do rodziców.

W Syrji jedynym zawodem kobiety wykształconej jest zajęcie nauczycielki w klasach elementarnych. Pięć kobiet, które w Damaszku chodziły zakwefione do szkoły medycznej, mogło wykonywać po złożeniu egzaminów swój zawód tylko wobec kobiet i dzieci. W pociągach i tramwajach istnieją zamknięte wozy kobiece, kina i teatry dają przedstawienia wyłącznie dla kobiet, gdzie wstępu nie mają mężczyźni i chłopcy od 8 roku życia, wszystkie większe restauracje prowadzą osobne oddziały kobiece.

Ludność wiejska żyje według starej tradycji. Kobieta pracuje w polu, gdy jej mąż sprzedaje towary w mieście, albo próżnuje. Jedna ze starszych kobiet, zapytana przez Europejkę, czy nie martwi się, że mąż jej bierze nową żonę, odpowiedziała zdziwiona: — „Dlaczego? Ją sama mu ją wyszukałam. Ona jest młoda i silna, urodzi nam(!) synów. Będzie moją siostrą, weźmie na siebie większą część pracy, a ja będę mogła wreszcie trochę wypocząć".

# Program radjowy.

Niedziela, 30 kwietnia.

**Lwów.** (381). Godz. 9'30—10'10: Trans. z Poznania. Otwarcie dorocznych Targów Pozn. 10'15: Trans. z Wilna. Nabożeństwo z Ostrej Bramy. 11'05: Trans. z Warszawy. Odczyt misyjny p. t.: „Akcja misyjna Towarzystwa Jezusowego w dobie obecnej", wygł. ks. Ildefons Nowakowski, superior Rezydencji Warszawskiej. 11'20: Muzyka religijna z płyt gramof. 11'57: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12'10: Kom. Państw. Instyt. Meteorologicznego. 12'15: Trans. z Filharmonji Warsz. I-ej części poranku symfonicznego w wyk. orkiestry filharmonicznej pod dyr. Bronisława Wolfstala i Zuzanna de Meyer (fortep.). 13: Trans. z Wilna z Teatru Polskiego na Pohulance, uroczystej Akademji ku czci królowej Jadwigi. 14'20: Koncert orkiestry salonowej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. 14'40: Trans. z Warszawy. Odczyt rolniczy. „Aktualne zagadnienia w hodowli ryb", wygł. inż. Jan Arnold. 15: Kom. rolniczo - meteorologiczny. 15'05: D. c. koncertu orkiestry pod dyr. Tad. Seredyńskiego. 15'20: Trans. z Warszawy. Pieśni w wyk. Janiny Orłowskiej. 15'40: D. c. koncertu orkiestry pod dyr. Tad. Seredyńskiego. 16: Trans. z Warszawy. Program dla młodzieży: a) Radjotygodnik: „Co się dzieje na świecie" w opr. Bruno Winawera; b) „Lulu" fragm. z pow. „Dzieci Lwowa", H. Zakrzewskiej, odczyta p. T. Ruszczycówna. 16'25: Muzyka z płyt gramof. 16'45: „Rozmowa z młodymi i starszymi" przeprowadzi prof. Kazimierz Brończyk. 17: Trans. z Warszawy. Koncert solistów w wyk. Józefa Kamińskiego W przerwie: Kom. Zw. Prac. Gmin wiejsk. (z Warszawy). 17'55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Muzyka lekka z kaw. „Ziemiańskiej" z Warszawy. W przerwie: „Silva Rerum" i repertuar teatrów lwowskich. 19: Rozmaitości i płyty gramof. 19'20: Trans. z Warszawy Słuchowisko: Debata w sprawach polskich w angielskiej Izbie gmin. Reportaż ze stenogramu. 19'55: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Koncert wieczorny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Marja Krzywiec (sopr.). Akomp. p. L. Urstein. W przerwie koncertu: Wiadomości sportowe ze Lwowa na wszystkie stacje P. R. Trans. z Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi i Warszawy. Wiadomości sportowe. 22: Audycja wesoła. Trans. ze Lwowa. 22'55: Komunikaty. 23—24: Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 1 maja.

**Lwów.** (381). Godz. 11'40: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11'50: Komunikat Meteorologiczny Głównej Wojsk. Stacji Meteor. dla komunikacji lotniczej. 11'57: Sygnał czasu z Obserwat. Astronom. w Warszawie, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12'10: Muzyka z płyt gramof. 13'20: Trans. z Warszawy. Kom. Państw. Instyt. Meteor. 13'25—15'10 Przerwa. 15'10: Kom. Państw. Instyt. Eksport. 15'15: Kom. Instyt. Eksportowego. 15'15: Komunikat gospodarczy. 15'25: Przegląd komunikacyjny. 15'30: Lwowska Giełda Zbożowa. 15'35: Muzyka z płyt gramof. 16: „Listy i programy" w opr. dyr. J. S. Petry. 16'15: Muzyka z płyt gramof. 16'25: Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny). 16'40: Trans. z Warszawy. Odczyt (z cyklu: „Zagadnienia gospodarcze") p. t.: „Traktaty handlowe", wygł. dr. Tadeusz Łychowski. 17: Trans. z Warszawy. Recital fortepianowy Zuzanny de Meyer. 17'55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Trans. z Warszawy. Odczyt dla maturzystów. (Dział „Fizyka"): „Pojęcia pola w fizyce", wygł. dr. Feliks Burdecki. 18'20: „Silva Rerum" i repertuar teatrów lwowskich. 18'25: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka z rest. „Cristal". 19: „15 minut w wypożyczalni książek", feljeton Małgorzaty Sterbówny. 19'15: Rozmaitości. 19'30: „Na widnokręgu" 19'45: Pras. Dziennik Radjowy. 20: Transmisja z Warszawy. Operetka ze studja „Bohaterowie", Oskara Straussa w trzech aktach, w radjofonizacji Michaliny Makowieckiej. W przerwie trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe i dod. do Pras. Dziennika Radjow. 21'45: ??? Trzy pytajniki w opr. Mariusza Nowiny. 22: Muzyka taneczna. 22'55: Komunikaty. 23—23'30: Muzyka taneczna.

## 5 koncertów za 13 groszy.

Zestawienie statystyczne, omawiające pracę centralnej polskiej rozgłośni za marzec r. b. podaje, że w miesiącu tym rozgłośnia pracowała 334 godziny i 31 minut. Wynika z tego, iż przeciętna dzienna praca rozgłośni wynosiła na dobę przeszło 10 i pół godzin. W okresie tego miesiąca spłynęły z anteny olbrzyma raszyńskiego 154 koncerty, czyli po pięć koncertów dziennie. Z tej ogólnej liczby, 133 koncertów nadanych zostało ze studja, reszta to koncerty transmitowane. Dzięki radjofonji wysłuchać można w domu kilku koncertów dziennie w pierwszorzędnem wykonaniu, za sumę zaledwie 13 groszy. Jest to więc wydatek, któryby nie pokrył nawet kosztów tramwaju w jedną stronę, gdyby ktoś nie posiadający radja, chciał tego samego koncertu wysłuchać w sali koncertowej.

—o—

## Moskiewskie Muzeum Teatralne.

Jednem z najciekawszych muzeów Moskwy jest Muzeum Teatralne im. Bachruszyna. Muzeum to zgromadziło przeszło 50.000 eksponatów-szkiców, dekoracyj, kostjumów, makiet inscenizacyjnych, starych grawiur teatralnych, portretów aktorów i działaczy teatralnych — obrazujących życie teatralne w dawnej Rosji i w Z. S. S. R.

Biblioteka muzeum posiada kolekcję dzieł z dziedziny historji teatru oraz 25.000 sztuk teatralnych.

# Ilu jest w Polsce urzędników skarbowych.

Według opracowanej ostatnio statystyki urzędowej, w administracji państwowej w Polsce wg. stanu na dzień 1 stycznia 1933 r., pracuje ogółem 15.863 urzędników skarbowych. Z powyższej liczby na Ministerstwo Skarbu, Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń i Urząd Długów Państwa przypada razem 533 osób. Izby Skarbowe i podległe im urzędy zatrudniają 14.038 osób, a dyrekcje ceł i podległe im urzędy — 1.292 osób.

T. zw. „etatowych" (stałych) urzędników skarbowych jest tylko 9.650 osób, pozostałą ilość stanowią pracownicy prowizoryczni — 1.278 osób, praktykanci — 101 osób, pracownicy kontraktowi — 715 osób, pracownicy kontraktowi zatrudnieni w egzekucji — 4.119 osób. Na 14.038 pracowników w Izbach Skarbowych i podległych im urzędach — 4.692 osób, a zatem 30 prc. przypada na pracowników kontraktowych. Ostatnio, po przejęciu przez władze skarbowe egzekucji podatków komunalnych, ilość tych pracowników w administracji znacznie wzrosła

—o—



# Ogłoszenia urzędowe.

## LICYTACJE.

III. Km. 581/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Andrij Stasyniec, syn Ilka w Pawełczu. Na wniosek strony egzekwującej Antoniego Nowackiego w Stanisławowie, ul. Bliźniacza 16, odbędzie się dnia 29 maja 1933, o godz. 10 przedpoł., w biurze Nr. 103, na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa: Pawelcze, Whl. 291 25/96 cz. Oznaczenie realności: pbud. 170/1 z chatą, stodołą i budynkiem gospodarczym, pb. 170/2 z stodołą, pb. 170/3 z chatą i stodołą, pb. 170/4 z chatą, pb. 170/5 z chatą, budynkiem gospodarczym i obrogiem, oraz parcele gruntowe 2266/2, 2266/5 2267/2, 2325, 2328/2., 2779/2, 2781, 2782, 2783, 2784, 2786, 2787, 3022 ogrody, łąki role. — Wartość szacunkowa wraz z przynależ.: 4087 zł. 75 gr. Najniższa oferta: 2760 zł. — Księga gruntowa: Pawełcze. Whl. 1/6 583. Oznaczenie realności: parc. grunt. lk. 2327 i 2336 1/6 łąka. Wartość szacunkowa wraz z przynależ.: 349 zł. 90 gr. Najniższa oferta: 240 zł. Do realności whl. 291, ks. gr. Pawełcze, należą następujące przynależności: 4 chaty, 3 stodoły, 2 budynki gospodarcze i obróg z których 25/96 części, oszacowane na 268 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru III.
Stanisławów, dnia 13 marca 1933. 1598/K

IV. Km. 915/33. Obwieszczenie Sądu Grodzkiego w Stanisławowie, rew. IV., zamieszkały w Stanisławowie, na zasadzie art. 602 K. P. C., ogłasza, że w dniu 12 maja 1933 r., o godz. 12, w Stanisławowie, Rynek 13, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: towarów bławatnych (płótna, jedwabie, satyna etc.), Jonasa Seinfelda, własne, oszacowanych na łączną sumę zł. 1038, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Lucjan Fortuna
Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru IV.
Stanisławów, dnia 21 kwietnia 1933.
1599/K

IV. Km. 3/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Stanisławowie, zamieszkały w Stanisławowie, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 15 maja 1933 r., od godz. 12 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Fiki Kriegel w jego lokalu w Stanisławowie, Rynek 11, składających się z przyborów szkolnych i materjałów piśmiennych, oszacowanych na łączną sumę 840 zł. 20 gr., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Lucjan Fortuna 1600/K
Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru IV.
Stanisławów, dnia 19 kwietnia 1933 r.

Km. 1114/33. Edykt licytacyjny. W sprawie egzekucyjnej zobowiązanej Składnicy Kółek Rolniczych w Rawie Ruskiej odbędzie się dnia 5 maja 1933, o godzinie 3 popołudniu sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, zajętych protokołami zajęcia do Lcz. E. 5907/29, E. 3469/30, E. 6959/30, E. 1629/31, 1718/31, E. 6509/31, i E. 5644/31, a to: towary kolonialne, urządzenie sklepowe. Sprzedaż rozpocznie się wpół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego
Rawa Ruska, dnia 26 kwietnia 1933 r.
1601/K

Km. 460/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Firmy Dra Lustra, „Preparaty Lekarsko - Kosmetyczne „Miraculum". Ska z ogr. odpow. w Krakowie, przez i do rąk Dra Ludwika Enisa, adwokata w Krakowie odbędzie się dnia 2 czerwca 1933 r., o godzinie 10 rano. w biurze Nr. 5 Sądu Grodzkiego w Rawie Ruskiej, licytacja połowy realności whl. 780 gm. Rawa, składającej się p. bud. L. 92, pgr. L. 272/1 i budynków, połowy realności whl. 1839 gm. Rawa, składającej się p. gr. L. 549/4, oraz 20/144 części realności whl. 339 gm. Rawa, składającej się p. bud. L. 93 i budynków. Najniższa oferta 2.512,50 zł. 612.50 zł. i 405 zł. Protokół oszacowania i warunki licytacyjne do przeglądu w kancelarji Komornika Sądu Grodzkiego w Rawie Ruskiej.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rawa Ruska, dnia 27 kwietnia 1933.
1602/K

Km 1826/33/2. Obwieszczenie, Komornik Sądu Grodzkiego w Rohatynie obwieszcza: W sprawie egzekucyjnej Spółdzielni Kredytowej w Rohatynie przeciw Majerowi Rosensteinowi w Rohatynie o 4283 zł. 44 gr. zpm. do lcz. Km. 1826/33. sprzedane będą w Rohatynie w sklepie, Rynek 20, dnia 5 maja 1933, o godz. 15-ej następujące towary: większa ilość czapek i kapeluszy rozmaitej jakości, męskich, damskich i dziecinnych, większa ilość guzików rozmaitej jakości, sprzączek, zatrzasków, pończoch, skarpetek, chusteczek do nosa, nici, krawatek, oraz trzy duże stelarze i dwie lady sklepowe.

Komornik Sądu Grodzkiego
Rohatyn, dnia 24 kwietnia 1933. 1603/K

XI. Km. 1741/33. Edykt licytacyjny. Dnia 17 maja 1933 o godzinie 8-mej przed południem we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej 15 na składzie firmy „Auto Europa", odbędzie się sprzedaż ruchomości a to: urządzenia biurowego, samochodu, części składowych do aut i t. p. Sprzedaż rozpocznie się wpół do dziewiątej. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty przeznaczone na sprzedaż.

Józef Knapik
Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego, we Lwowie, Rewiru II. ul. L. Sapiehy 49.
Lwów, dnia 28 kwietnia 1933. 1606/K

## AMORTYZACJE.

Co 17/33. Umorzenie weksla. Na wniosek Izraela Brüstigera, kupca we Lwowie, Kazimierzowska 43, zarządza się postępowanie, celem umorzenia weksla, który zaginął wnioskodawcy i wzywa się posiadacza tego weksla, by do dni 60 przedłożył podpisanemu Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu, weksel zostanie uznany za umorzony i bez znaczenia. Weksel wystawiony w Uhnowie 12 sierpnia 1931, płatny 22 czerwca 1932, akceptowany przez Adriana Uszaka na 55 dol. am. i na żądanie Kooperatywnego Banku Uhniwszczyny w Uhnowie zaprotestowany u notariusza Dra Bolesława Trzosa w Uhnowie.

Sąd Grodzki, Oddział I.
Uhnów, dnia 7 kwietnia 1933. 1604

## UPADŁOŚCI.

I Sa. 64/30/58. Zastanowienie postępowania ugodowego. Postępowanie ugodowe otwarte ts. uchwałą z dnia 2 sierpnia 1930. I. Sa. 64/30/2. do majątku dłużnika Leisera Schneebauma, przemysłowca drzewnego w Dukli, wskutek prawomocnego ogłoszenia sądowego zatwierdzenia przyjętej ugody ts. uchwałą z dnia 27 lutego 1932 I. Sa. 64/30/46 zostaje w myśl § 56 ust. 2 ord. ugodowej zastanowione.

Sąd Okręgowy Wydział I Cywilny.
Jasło, dnia 22 października 1932. 1596

## FIRMY.

Firm. 180/32. Stow. II 282. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych do rejestru spółdzielni Firm spółdzielczych. Przy Firmie: Stowarzyszenie „Dom Polski" w Komarnie. Wpisano do rejestru dnia 1. listopada 1932. Na posiedzeniu Rady Nadzorczej Stowarzyszenia odbytem dnia 25. sierpnia 1929, wybrano do Zarządu: 1) dr. Marjana Tobiaszek; 2) Adama Biedermana w miejsce ustępujących: ks. Stanisława Jakóbczaka i Józefa Mihilki.

Sąd Okręgowy, Wydział I.
Sambor, dnia 27 października 1932. 1586

Firm. 233/32. C. IV. 64. Wpis do rejestru handlowego. Do rejestru „C", należy zaciągnąć co następuje: Siedziba Firmy: Borysław. Brzmienie Firmy: „Sprzedaż Wyrobów Polskiego Monopolu Tytoniowego" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Hurtownia i detaliczna sprzedaż wyrobów Polskiego Monopolu Tytoniowego zgodnie z przepisami w tej mierze wydanemi lub wydać się mającemi, oraz sprzedaż znaczków stemplowych i pocztowych, blankietów wekslowych, tudzież losów loterji państwowej, kart do gry, przyborów do palenia i zapalenia, gazet i czasopism i ewentualnych przyborów do pisania. Forma spółki zawiązana na podstawie aktu notarjalnego z daty 28 września 1932, Lrep. 15301. Czas trwania Spółki nieograniczony. Na wypadek śmierci spólników Janiny Durkiewiczowej lub Mieczysława Żuławskiego, spółka zostaje rozwiązana, o ile Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego nie zgodzi się na wstąpienie w prawa i obowiązki zmarłego spólnika jego spadkobierców. Kapitał zakładowy wynosi 21.000 zł., wkładki za zakładowe wynoszą 7.000 zł. Zawiadowcy 1) Janina Durkiewiczowa, wdowa po komisarzu Dyrekcji Skarb., zamieszkała w Brodach; 2) Mieczysław Żuławski, urzędnik prywatny, zamieszkały w Borysławiu. Podpis Firmy: Firmę podpisywać będą dwaj zawiadowcy, łącznie w ten sposób, że pod wyciśniętą pieczęcią, wydrukowanem lub wypisanem brzmieniu Firmy umieszczać będą swe podpisy firmowe. — Dzień wpisu 10 października 1932.

Sąd Okręgowy
Sambor, dnia 7 października 1932. 1588

Firm. 302/32. C. III. 55. Zmiany i dodatki odnoszące się do Firm wpisanych do rejestru spółek. Siedziba Firmy: Drohobycz. Brzmienie Firmy: „Faworyt", spółka naftowa z ogr. odpow. Na podstawie aktu notarjalnego Nr. 328 z daty Berlin 13 grudnia 1932, uwierzytelnionego przez prezydenta Sądu Kraj. w Berlinie I., poświadczającego przebieg posiedzenia i uchwałę Rady Nadzorczej, którą ustanowiono zarząd Firmy, należy wpisać do rejestru spółek. Zawiadowcami ustanowieni zostali Johann Wutzlhofer i magister Izwak Kupierberg. Zawiadowca: Dr. Marjan Rosenberg, ustąpił. Data wpisu dnia 10 stycznia 1933.

Sąd Okręgowy
Sambor, 10 stycznia 1933. 1590

Firm. 22/33. B. I./145. Przy Firmie Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Drohobyczu. Wpisano do rejestru dnia 12 grudnia 1933. Na podstawie § 89 statutu Banku Gospodarstwa Krajowego, a zgodnie z uchwałą Dyrekcji Banku z dnia 25 lutego 1932 i zaświadczenia Sądu Okręgowego Wydział IV. w Warszawie z dnia 16 stycznia 1933 B. H. B. XLIII. 6277, wpisuje się co następuje: p. Edmund Szeliński dotychczasowy zastępca kierownika Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Drohobyczu, mianowany został kierownikiem tego oddziału.

Sąd Okręgowy
Sambor, 3 lutego 1933. 1591

Firm. 43/33. C. II. 241. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych do rejestru handlowego firm spółkowych. Siedziba firmy: Tustanowice. Brzmienie firmy: „Fortuna" Towarzystwo Naftowe z ogr. odp., po niemiecku: „Fortuna" Erdölgesellschaft. m. b. H.". Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 1 marca 1933 r. stwierdzonej poświadczeniem notarialnem z dnia 1 marca 1933 r. lrep. 123.557 zgodnie z art. 19 ustawy handlowej postanowiono skreślić firmę z rejestru handlowego w Samborze, z powodu przeniesienia siedziby głównej do Lwowa i odstąpić wszystkie akta Sądowi okręgowemu jako handlowemu we Lwowie, w którego okręgu znajduje się obecnie główna siedziba przedsiębiorstwa spółki, celem dokonania wpisu.

Sąd Okręgowy Wydział II.
Sambor, dnia 18 marca 1933. 1592

Firm. 44/33. C. II. 245. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych do rejestru handlowego firm spółkowych. Siedziba firmy: Tustanowice. Brzmienie firmy: „Wulkan" Towarzystwo górniczo - naftowe z ogr. odp. po francusku: „Wulkan" Societe de Mines de Naphta resp. limitee — po niemiecku: „Wulkan" Rohöl Bergbau Gesellschaft m. b. H. Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 1 marca 1933 r. stwierdzonego aktem notarjalnym z dnia 1 marca 1933 r. lrep. 123.558, postanowiono zgodnie z art. 19 ustawy handlowej wykreślić firmę z rejestru handlowego w Samborze z powodu przeniesienia siedziby głównej do Lwowa i odstąpić wszystkie akta sądowi okręgowemu jako handlowemu we Lwowie, celem dokonania wpisu do tamtejszego rejestru handlowego.

Sąd Okręgowy Wydział II.
Sambor, dnia 18 marca 1933. 1593

## ROZMAITE.

Prez. 7408/33. Edykt. Komisarz dla zakładania ksiąg gruntowych przy Sądzie Grodzkim w Czarnym Dunajcu — założył księgę gruntową dla gminy katastralnej Piekielnik, obejmującą wykazy hipoteczne oznaczone liczbami od 1 do 1367. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 10 maja 1933. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż. wyliczonych wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96, Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 10 maja 1933 żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie, oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób; b) osoby, które już przed dniem 10 maja 1933 nabyły na nieruchomościach powyż wymienionemi wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności, albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotychczas nie zostały wpisane — ażeby do dnia 10 maja 1934 r. włącznie w Sądzie Grodzkim w Czarnym-Dunajcu w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne

Sąd Apelacyjny, Wydział II.
Kraków, dnia 25 kwietnia 1933. 1579

## ZAGUBIONE DOKUMENTY.

**UNIEWAŻNIAM** zaginione świadectwo egzaminu dojrzałości z 1906 r., na nazwisko Marja Olga Chudzikiewicz. 1565

Odpowiedzialny redaktor: Julian Bernadiuk.

Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów ul. Zimorowicza 15.